10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

„TEN LUD NA ŚWIECIE JEDEN TAKI JEST, KTÓRY TEGO PILNIE STRZEŻE, ABY SIĘ ICH OBYCZAJE NIE ZGADZAŁY Z OBYCZAJEM INNEGO NARODU, NIKOMU INNEMU NICZEGO DOBREGO NIE ŻYCZĄ JEDNO SAMI SOBIE".

Marcin Bielski o żydach „Kronika Świata"

Nr. 30 Warszawa, środa 27 stycznia 1937 r. **Rok XII**

Zawiesić naukę w szkołach!

Mróz i grypa

dezorganizują życie wsi i miast

Nadchodzące komunikaty Instytutu Meteorologicznego są nadal niepomyślne. W dalszym ciągu nad Polskę napływają masy chłodnego powietrza, powodując utrzymanie się mroźnej pogody.

We wtorek rano temperatura w Polsce wahała się od 14 do 25 st. mrozu. Dotkliwość mrozu zwiększa silny porywisty wiatr wschodni, którego szybkość dochodzi do 80 km. na godzinę. Słabsze wiatry są jedynie na Polesiu i Wileńszczyźnie.

Na wsi wskutek mrozów prawie całkowicie życie zamarło. Należy się obawiać, że skutki obecnych mrozów mogą być równie fatalnie, jak w r. 1928 - 29. Bezśnieżna zima przy dużych mrozach grozi poważnie oziminom. Istnieje również obawa wymarznięcia wielkiej liczby drzew owocowych. Zupełny brak śniegu na znacznych obszarach, nasuwa obawę, że klęska wymarzania ozimin może w tym roku przybrać znacznie szersze rozmiary, niż w r. 1929.

Brak zasadniczych zarządzeń przeciwko rozszerzaniu się epidemii, grypie, powoduje, że obecnie w Warszawie około 120.000 osób choruje na grypę. Katastrofalne skutki grypy odczuwają przede wszystkim urzędy, biura i szkoły. Około 30 procent urzędników choruje, co uniemożliwia normalne urzędowanie.

W szkołach

Frekwencja młodzieży w szkołach zmniejsza się z dnia na dzień, zwłaszcza w szkołach powszechnych, gdzie choruje około 50 procent dzieci.

W jednym z gimnazjów żeńskich w Warszawie choruje 60 procent uczenic.

Gorzej przedstawia się sytuacja w szkołach powszechnych. Zwróciliśmy się po informacje do kierowniczki jednej ze szkół powszechnych na peryferiach Warszawy. W izbach szkolnych panuje temperatura od 6 do 8 stopni powyżej zera. Dzieci siedzą w paltach. Liczba ich jest zresztą minimalna, gdyż dochodzi tylko do 30 procent normalnego stanu. Za kilka dni może zabraknąć węgla. W chwili obecnej wskutek epidemii zamknięto w Warszawie dwa gimnazja i kilka szkół powszechnych. W zasadzie przepisy ministerialne przewidują, że nie należy przerywać nauki, o ile temperatura w ciągu dnia nie spadnie poniżej 20 stopni. Jeżeli jednak szkoły z innych powodów nie mogą utrzymać na salach wykładowych temperatury powyżej 10 stopni, to mają prawo na własną rękę przerwać naukę.

Zamknąć szkoły

W kołach lekarskich w związku z epidemią grypy coraz energiczniej domagają się zamknięcia na kilka dni szkół, aby uchronić dzieci od zarażenia. Trzeba tu dodać, że nauka w szkołach przy temperaturze około 8 stopni jest zupełnie bezwartościowa i powoduje jedynie rozszerzanie się epidemii. Końcowej fazy grypy należy oczekiwać dopiero w drugiej połowie lutego.

1.50 zł. za wizytę

Wśród ubezpieczonych największe natężenie grypy zanotowała Ubezpieczalnia Społeczna na Woli, najmniejsze w Śródmieściu. W poniedziałek wydano 21.000 recept i zaangażowano 130 lekarzy, jako personel pomocniczy. Lekarze ci otrzymują od Ubezpieczalni jako honoraria za każdą wizytę na mieście 1 zł. 75 gr. a po potrąceniu zł. 1.50.

Odmrożenia

Równocześnie pogotowie ratunkowe zawalone jest pracą przy udzielaniu pomocy w wypadkach odmrożeń. We Lwowie pogotowie ratunkowe udzieliło wczoraj pomocy w 200 wypadkach odmrożeń. Wielką ilość odmrożeń notuje się również wśród ludności wiejskiej.

Wilki rozszarpały woźnice i konie

Niebywale ostre i długotrwałe mrozy zmusiły wilki i dziki do poszukiwania żeru w pobliżu siedzib ludzkich. Szczególnie na Kresach wschodnich rozzuchwalone i zgłodniałe wilki podchodzą blisko osiedli. W wioskach położonych blisko puszczy Rudnickiej ukazały się dziki, które niszczą ogrody i pola włościańskie.

Pod Stanisławowem rozegrała się mrożąca krew w żyłach tragedia. Semen Łukaniuk wracał w nocy saniami ze Stanisławowa, gdzie sprzedał 2 sągi drzewa. Po drodze wstąpił w Krechowcach do karczmy, to też jadąc dalej w stronę Łysca zaczął drzemać, a wreszcie zasnął.

W pewnej chwili Łukaniuk obudził się i z przerażeniem stwierdził, że konie pędzą w szalonym galopie, ścigane przez stado zgłodniałych wilków.

Rozpoczęła się rozpaczliwa gonitwa. Wilki w końcu dopędziły sanie i rzuciły się na Łukaniuka, rozszarpując go. Ten sam los spotkał konie. Rano następnego dnia znaleziono tylko wywrócone sanie i krwawe szczątki.

W „Cyrku" pełno

W mieście zginęli zupełnie żebracy. Domy noclegowe są przepełnione w „Cyrku" przy ul. Dzikiej nocowała dwukrotnie większa liczba stałych bywalców. Znacznie również spadła liczba pasażerów w tramwajach.

Panujące mrozy przyczyniły wiele strat właścicielom dorożek samochodowych. Liczba kursujących na mieście taksówek spadła około 20 procent z powodu rozsadzania chłodnic, a nawet uszkodzeń cylindrów. Prócz tego zmniejszenie liczby kursujących taksówek spowodowane jest chorobami szoferów.

Restauracje warszawskie odczuwają dotkliwie skutki mrozów. Frekwencja bowiem spadła w ostatnich dniach do 40 procent stanu dawnego. Spadek frekwencji daje się szczególnie zauważyć w godzinach wieczornych, gdy ruch uliczny zamiera.

Wzmożony ruch obserwujemy jedynie na dworcach, gdzie pociągi dalekobieżne odchodzą przepełnione. Osłabł kolejowy ruch podmiejski.

W stolicy dał się odczuć brak koksu. Koks z gazowni miejskiej nie wystarcza na pokrycie obecnego zapotrzebowania. A ze Śląska przychodzą tylko niewielkie transporty wobec zobowiązań eksportowych hut śląskich. W sklepach brak jest waty do opatrywania okien.

Na terenach górskich grubość pokrywy śnieżnej wynosi od 20 cm. w Wiśle do 143 cm. w Zaroślaku.

Kiedy będzie cieplej?

Kiedy nastąpi ociepienie? W tej chwili nie wiadomo. W każdym razie nie należy spodziewać się, aby w przeciągu najbliższych paru dni nastąpiło znaczne podwyższenie temperatury. Nad Rosją sowiecką panuje nadal obszar wyżu barometrycznego, powodując napływanie nad Polskę olbrzymich mas powietrza polarno-kontynentalnego. Nie wróży to nic dobrego.

Dziś czwarty dzień ankiety wojennej „ABC"

patrz strona 3-a!

Do Czytelników ABC

1) „ABC" jest niezależnym pismem narodowym.

2) „ABC" walczy z żydami, komuną, sanacją i masonerią.

3) „ABC" liczy w swoim zespole redakcyjnym pięciu b. więźniów Berezy.

4) „ABC" będąc organem ruchu narodowo - radykalnego, walczy o nowy ład w Polsce, oparty na zasadach sprawiedliwości społecznej.

5) „ABC" jest pierwszym pismem w Polsce, które wypowiedziało bezwzględną walkę dyktaturze żydowskiej w dziedzinie reklamy prasowej, zrywając wszelki kontakt z żydowskimi biurami ogłoszeń.

6) Program „ABC" w sprawie żydowskiej polega na oddzieleniu elementu polskiego od żydowskiego we wszystkich dziedzinach i wysiedleniu żydów z Polski.

Znieść ubój rytualny!

„Nieomal bierny sabotaż" biurokracji

Atak na min. Poniatowskiego trwa

Sensacją wtorkowych obrad komisji budżetowej Sejmu był atak posł. Prystorowej na min. Poniatowskiego.

W komisji toczyła się rozprawa nad budżetem Ministerstwa Rolnictwa.

Ze stanowiskiem p. min. Poniatowskiego, który powiedział, że nie stać nas na parcelację prywatną, polemizował pos. Karśnicki.

Pos. Krzeczunowicz przypomina, iż w wykazie imiennym, który się ukazał od tego czasu, znalazły się majątki nie posiadające ani grosza długów, gospodarczo czynne i pożyteczne.

Dla dobra spekulantów

Prócz tego widzimy taki objaw, że do licytacji majątków nie staje Bank Rolny lub inna powołana do tego instytucja, i ziemia przechodzi w ręce niewłaściwe (często żydowskie. Przypisek Red.), nie rolników, ale ludzi, którzy widocznie kupują ją dla lokaty kapitałów. Formalistyka władz przeszkadza naturalnemu procesowi parcelacji.

Parcelacja-to konieczność

Poseł Hutten-Czapski przyznaje, że zagadnienie przebudowy ustroju rolnego jest koniecznością. Są tylko różnice na temat w jaki sposób i w jakim tempie powinien być ten proces dokonywany. Zwracamy zbyt dużo i zbyt jednostronnie uwagę na akcję parcelacyjną, a za mało na utrzymanie zdrowych gospodarstw. P. minister powiedział, że potrzeba byłoby na to wielkich środków finansowych.

Na co są pieniądze?

Tymczasem widzimy, że np. na rozbudowę warszawskich kolejek dojazdowych wydaliśmy 60 milionów złotych, że pełen marmurów Bank Rolny kosztował Państwo kilkanaście milionów, koszt budowy Banku Gospodarstwa Krajowego 10 milionów (wedle naszych informacyj 22 miliony! Przyp. Red.), a jeżeli wglądniemy wreszcie do zamknięć rachunkowych Państwa z przed dwu lat, to stwierdzimy, że zadłużenie wewnętrzne Skarbu zwiększyło się o sumę ponad 630 milionów. Są to cyfry ogromne w porównaniu do tego, cośmy na cele przebudowy ustroju rolnego mogli przeznaczyć.

Wciąż wyzysk wsi i miast

Na inny temat przemawiała p. posłanka Prystorowa. Samo zniesienie czy ograniczenie uboju rytualnego automatycznie nie uzdrowi rynku mięsnego. Miało ono jedynie umożliwić przeprowadzenie odpowiednich prac reorganizacyjnych. W ubiegłym roku miały być uporządkowane stosunki na targowiskach. Prace nie posunęły się naprzód. Wieś jest wyzyskiwana, w handlu panuje chaos, a na targowiskach najprymitywniejsze interesy rolnika nie są chronione.

Jak to nazwać

Praktyka wykazała, że niesłuszny był argument żydów iż ustawa miała na celu walkę gospodarczą z nimi. W ramach przepisów gospodarczych żydzi nadal masowo handlują, sprzedając mięso zarówno koszerne jak i trefne. Ustawa miała na celu tylko usunięcie anomalii, które na żadnym rynku nie mogą być tolerowane. W praktyce żydzi sabotują ustawę i przepisy wykonawcze. W imię czego prowadzona jest ta walka? Czy religia jest zagrożona? Nie. Wszak kontyngenty mięsa koszernego są za duże.

W niektórych miejscowościach kontyngenty uboju rytualnego są większe od całego uboju, jaki tam był dla żydów i chrześcijan razem.

Czy słuszne jest jednak, aby chrześcijanie ponosili zbędny wydatek na ceremoniał, którego nie uznają? Nie chodzi więc o obronę interesów i nie o religię, lecz o walkę ze społeczeństwem polskim, o zademonstrowanie siły. Żydzi liczą na to, że skapitulujemy. Byłoby to wykazanie niemocy społeczeństwa polskiego. Wierzę w siłę tego społeczeństwa i jestem gotowa wystąpić o skreślenie art. 5 ustawy ubojowej (zezwolenie na ubój rytualny dla żydów), o ile obecny skomplikowany kompromis nie miał by dać minimum zadośćuczynienia naszym zeszłorocznym zamierzeniom i celom ustawy.

Wobec biernego sabotaży

W zakończeniu posłanka Prystorowa przedstawia następującą rezolucję: „Wobec tego, że dekret Prezydenta z r. 1933 o uregulowaniu obrotu zwierzętami gospodarskimi i drobiem oraz obrotu hurtowego mięsem, nie ma widoków szybkiego wykonania z powodu braku niektórych rozporządzeń wykonawczych, pomimo upływu czterech lat od wydania ustawy; wobec tego, że rynek mięsny daje rocznie obrót w wysokości 4 miliardów złotych, z których zyski czerpie dotąd grupa skartelizowanych jednostek; wobec tego, że dobrobyt Polski to dobrobyt wsi, która mogłaby go osiągnąć przez dobrą organizację zbytu produkcji hodowlanej i wobec tego, że ofensywa obrońców dawnego stanu rzeczy na rynku mięsnym spotyka się z obojętnym biurokratycznym stanowiskiem czynników administracyjnych, nieomal z biernym sabotażem, bo załatwianie każdej rzeczy podlega zwlekaniu i opóźnieniu, Sejm wzywa Rząd do jak najszybszego zrealizowania dekretu Prezydenta z r. 1933 i do wglądu w realizowanie ustawy o uboju zwierząt gospodarskich oraz do nadania tempa pracom na tym odcinku przez tego rodzaju zarządzenia rządu, które by przerwały stan permanentnej dyskusji i bierności".

Po przemówieniu p. Prystorowej obrady odroczono do po południa.

Rada miejska Poznania rozwiązana

Komisarz czy nowe wybory?

Minister spraw wewnętrznych zarządzeniem z dnia 25 stycznia 1937 r. rozwiązał na wniosek wojewody poznańskiego radę miejską miasta Poznania na podstawie art. 69 ustęp 5 i w związku z ustępem 1-ym literą c i ustępem 3-cim ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego.

W motywach zarządzenia ministra spraw wewnętrznych czytamy m. in.

Na posiedzeniu rady miejskiej miasta Poznania w dniu 22im stycznia b. r., większość tej rady zgłosiła deklarację, w której w punkcie 3-cim i 5-ym przesądziła z góry bezzasadnie stanowisko naczelnych władz nadzorczych. To wystąpienie większości rady miejskiej miało charakter demonstracji, uchybiającej powadze organu ustrojowego samorządu, a ponadto zmierzało do wzbudzenia nieufności w stosunku do organów nadzoru państwowego. Na to wystąpienie wielu z pozostałych radnych oraz ich zastępców zareagowało złożeniem mandatów radzieckich, wskutek czego nastąpiło zdekompletowanie składu rady.

Likwidacja bezrobocia

Pisaliśmy przed paroma dniami, że istotnym narzędziem zwalczenia bezrobocia będzie przewrót moralny, jaki w społeczeństwie musi się dokonać. Tę ogólną zasadę chcemy zilustrować przykładami. Dziś ograniczymy się do jednego.

Powszechnie wiadomo, że bardzo znaczny odsetek robotników pracuje po 4, 3, a nawet 2 dni w tygodniu. Przy niskim poziomie płac w Polsce, robotnicy ci nie żyją, a właściwie wegetują. Nawiasem mówiąc, dotychczasowa polityka zwalczania bezrobocia szła raczej po linii utrwalania tego stanu rzeczy, uważając, że lepiej jest, by większa ilość robotników pracowała przez czas krótszy, niżby mniejsza ilość robotników pracowała przez cały tydzień. Niewątpliwie duży wpływ miały tu względy statystyczne: niechęć do wykazywania dużej ilości bezrobotnych.

Robotnicy zatrudnieni tylko przez część tygodnia, niewątpliwie zgodziliby się na takie załatwienie sprawy, by pracowali przez cały tydzień z tym, że za część tygodnia przez którą pracują obecnie, dostawaliby płacę w gotówce, za pozostałą część tygodnia zaś otrzymaliby wynagrodzenie dajmy na to po trzech miesiącach. W ten sposób powiększenie produkcji nie wymagałoby ze strony przedsiębiorcy większego wydatku w gotówce na robociznę. Otrzymałby bowiem od swoich robotników kredyt paromiesięczny na powiększenie produkcji. Robotnicy udzieliliby tego kredytu, gdyby mieli pewność, że nie zostaną oszukani.

Pozostałyby wydatki rzeczowe (surowiec, materiały pomocnicze i t. p.). W całym szeregu przedsiębiorstw można by otrzymać te wszystkie materiały na kredyt paromiesięczny, oczywiście pod warunkiem, że w społeczeństwie panować będzie wzajemne zaufanie. Znaczna więc część przedsiębiorstw, pracujących przez parę dni w tygodniu, mogłaby pracować przez pełny tydzień.

Powstaje teraz pytanie: jak sprzedać zwiększoną produkcję? W Polsce nie mamy nadmiaru towarów, brak jest tylko ludzi, posiadających pieniądze, by je nabyć. Ponieważ przy takim postawieniu sprawy przedsiębiorca mógłby sobie pozwolić na udzielenie paromiesięcznego kredytu, nabywcy by się niewątpliwie znaleźli. Ale znowu musi panować w społeczeństwie zaufanie i pewność, że kredyt będzie zwrócony. Widzimy więc, że o ile się dokona w społeczeństwie przewrót moralny, możliwe jest doprowadzenie do tego stanu, by przedsiębiorstwa pracujące tylko parę dni w tygodniu, zaczęły pracować przez pełny tydzień.

Przedstawiony przez nas schemat celowo jest uproszczony. W życiu praktycznym niektóre części tego projektu będą o wiele bardziej skomplikowane, będą przedstawiały się odmiennie w poszczególnych przedsiębiorstwach. W każdym razie schemat ten da się zrealizować, pod jednym tylko warunkiem, że w społeczeństwie poziom moralny się podniesie i będzie panować wzajemne zaufanie. W dzisiejszej dobie panowania powszechnego kantu, przedsiębiorca nie zapłaci po paru miesiącach kredytowanej mu części wynagrodzenia robotniczego, a sam z kolei rzeczy nie otrzyma pieniędzy za kredytowany towar.

Dopiero przewrót moralny pozwoli na zastosowanie tego prostego środka. Ma on dla życia gospodarczego o wiele większe znaczenie, niż różne sztuczki z pieniądzem.

J. K.

Pełna tabela loterii

16-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 37-ej Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

100.000 zł.: 81482

20.000 zł.: 193428

10.000 zł.: 14530 38880 113291 125363 128115

5.000 zł.: 75437

2.000 zł. 799 22328 39484 40994 48485 60147 64441 75021 78551 102810 127228 144391 158229 168226 169807 174604 190724 190931

1.000 zł.: 867 8678 10027 15140 18049 18100 21229 24368 28169 34431 34627 35929 37551 53792 56546 57797 59241 69217 72994 74919 76580 86717 90423 121176 121775 125903 1266559 126890 130933 133987 153297 154881 157161 158766 165587 169695 172501 176887 190744

Wygrane po 200 zł.

15 155 216 395 407 52 531 643 711 1032 153 54 417 47 631 50 786 870 2106 14 238 66 315 603 66 762 850 3444 543 609 930 60 4030 35 45 61 246 304 66 409 608 26 41 800 76 79 921 5548 87 618 52 879 924 75 6000 107 74 261 370 403 57 75 522 655 95 897 7208 91 349 503 906 8144 205 603 16 93 783 957 85 97 9026 77 128 59 275 428 64 508 32 972 10054 57 72 91 93 136 277 90 317 588 618 79 90 708 852 63 988 11056 192 235 88 330 602 62 806 949 93 12012 137 212 445 502 65 825 65 915 69 13004 17 55 234 431 512 641 707 842 941 94 14027 122 34 517 57 882 15068 83 178 259 303 19 61 495 526 736 804 924 27 16118 210 553 676 945 95 17169 86 408 28 49 54 646 752 888 18103 61 84 432 41 519 863 91 972 19056 195 316 711 41 43 96 960 92 20060 72 298 311 98 402 6 510 26 59 830 937 80 21169 329 488 701 46 92 837 69 77 933 44 22243 379 426 573 95 705 70 895 902 3 21 23159 312 443 789 817 999 24156 245 66 74 92 330 418 87 543 62 67 83 666 725 959 25164 296 412 21 846 913 27 33 26073 382 449 76 598 616 70 706 17 74 971 88 2790547 50 286 93 510 795 839 50 931 28158 213 17 720 826 99 29113 275 456 943 30035 217 455 664 84 92 99 755 869 92 31411 695 32151 97 338 439 50 94 593 628 766 958 33008 147 414 597 707 19 830 937 34019 333 25 35 5 61 726 53 970 35045 223 83 306 434 572 789 830 989 36067 199 287 396 564 769 802 25 44 94 924 37018 232 88 355 409 57 603 14 66 602 60 728 98 888 88141 58 79 298 645 52 55 805 968 83 89042 115 57 863 95 923 40192 208 67 330 436 595 641 792 853 76 41035 118 285 525 774 42063 23 360 449 540 671 803 35 51 70 95 43171 542 656 83 710 842 905 44017 71 92 432 891 974 45013 21 98 189 308 428 652 802 29 46 46676 830 909 11 38 47223 308 26 651 732 75 891 995 48007 43 290 307 454 72 637 780 87 834 49123 32 264 309 39 42 43 411 29 34 37 91 567 620 40 720 27 63 965 50013 23 32 216 49 334 49 54 589 606 59 987 51037 41 192 204 34 87 512 22 55 939 52217 506 67 756 984 53421 694 772 869 902 54138 59 242 85 326 415 57 90 533 55058 106 275 494 632 851 991 56108 39 325 418 672 832 918 53 57018 71 90 253 314 497 665 862 950 58046 166 389 532 57 704 800 937 85 59277 419 30 90 506 97 654 738 69 935 60051 61 233 305 475 61067 216 76 326 67 486 535 660 893 979 62119 402 96 519 21 669 782 95 63081 141 70 259 73 333 78 98 457 522 662 771 848 81 92 990 92 64046 131 263 365 96 556 630 83 706 57 90 927 65185 439 535 84 620 51 778 802 975 66252 64 305 480 504 29 604 720 869 67023 55 157 209 26 336 527 638 63 722 810 95 936 78 68182 346 444 72 755 62 817 47 51 69064 147 95 284 396 405 514 672 74 707 913 24 70011 99 137 59 553 648 862 71250 311 37 460 612 44 82 715 30 33 89 983 72035 532 72 661 93 795 812 64 87 901 73118 213 16 339 438 527 612 63 854 933 74058 59 170 217 339 64 68 421 22 56 555 63 647 751 955 75033 130 42 254 304 425 29 93 651 52 85 734 44 813 70 93 76125 317 489 621 46 77005 34 214 369 96 437 531 33 79 96 627 838 61 78 78064 72 141 293 437 723 42 80 867 932 35 79026 84 157 253 351 94 583 695 859 959

80054 230 344 496 539 90 606 47 808 81020 79 125 87 240 54 62 349 497 718 67 998 82278 83068 160 259 316 619 25 935 84063 96 98 101 21 316 20 456 508 711 52 85179 91 201 350 669 958 86188 228 332 41 57 795 87036 277 304 427 72 606 753 835 932 88022 78 126 79 215 23 302 631 44 89199 207 487 531 767 810 906 09 48 90037 42 69 82 149 592 659 854 992 91107 31 42 234 352 77 488 92 713 92064 442 542 632 734 802 60 988 93215 397 436 68 528 821 996 94028 113 297 447 669 742 44 807 63 944 95227 703 30 815 33 972 96007 191 217 372 517 32 628 37 74 734 96 824 97025 169 398 498 98026 166 89 256 313 455 512 818 928 99032 538 46 667 741 967 100220 509 850 65 997 101197 225 496 580 825 910 102311 21 48 468 553 658 789 821 986 103004 72 116 204 301 89 496 542 73 641 977 88 104098 126 39 275 305 423 650 853 936 105087 214 26 434 506 607 08 25 746 877 964 106680 768 107496 820 84 909 70 108081 104 337 561 644 765 900 109155 406 70 79 93 522 664 110034 248 57 458 584 615 732 35 935 111142 329 433 676 86 841 48 971 112054 99 359 63 416 583 95 605 16 750 73 935 80 113034 152 280 325 50 484 546 615 38 50 85 735 98 878 948

114007 14 30 184 370 416 549 53 36 613 57 809 29 912 115025 77 84 143 204 63 334 438 529 61 798 917 116018 622 777 308 431 66 507 699 782 916 117060 101 14 81 208 820 32 53 417 81 630 727 118128 241 82 597 643 69 728 39 939 67 119168 267 78 316 555 80 616 62 63 890 910 120140 258 303 56 535 628 796 121130 49 246 518 78 796 816 73 122055 213 382 400 565 710 921 43 73 123065 165 93 348 528 61 678 727 906 124032 246 63 439 644 918 89 125204 38 81 336 438 522 43 751 862 126016 227 425 516 62 629 85 862 75 79 98 127124 487 96 728 844 51 48 67 128015 13 24 88 47 95 154 521 83 655 703 91 977 129084 154 61 85 421 63 99 515 692 744 65 130048 196 228 325 424 48 97 505 819 79 909 131411 708 13 881 95 960 132252 326 495 508 607 18 811 80 88 133037 210 732 876 99 935 134032 61 154 95 200 46 320 51 62 516 622 61 747 833 135049 228 326 75 508 65 788 868 71 136022 629 54 715 71 874 80 996 137068 267 524 138220 512 650 732 139214 343 771 982

140149 299 325 483 583 715 24 141002 24 74 390 452 572 669 738 842 90 952 142131 272 485 548 681 727 953 93 143149 352 511 56 65 73 656 820 998 144010 283 404 561 696 754 849 925 145058 92 159 212 29 439 45 146285 91 445 571 626 147152 246 72 327 643 789 874 148505 707 802 934 149100 38 602 700 34 933 150478 151323 499 678 788 835

152341 470 593 99 703 18 838 73 979 153163 446 632 896 154168 97 409 70 546 714 837 155012 20 426 518 608 936 156013 136 297 450 507 828 157254 85 306 37 473 158288 387 407 55 946 74 159051 220 87 596 685 796 817 30 902 23 160201 37 60 367 445 531 606 161004 16 309 457 786 976 162022 69 534 61 80 81 666 786 870 922 163292 540 55 638 972 164066 280 483 513 96 610 707 76 829 73 902 165182 513 612 47 719 74 894 166221 83 398 457 508 53 54 669 858 924 167011 140 63 220 86 467 552 637 81 769 913 168126 27 342 96 475 581 91 746 851 912 169095 181 210 67 309 57 71 483 89 678 771 956 58 170088 179 232 63 364 501 66 683 723 821 44 55 78 993 171064 66 144 89 277 326 47 75 422 685 715 89 935 89 172276 542 607 51 725 934 173044 66 122 309 85 459 565 711 28 174044 537 679 826 175428 30 589 860 176362 466 71 512 15 81 613 57 61 700 846 962 177015 112 95 207 92 338 450 78 684 706 886 97 986 178009 57 91 115 18 317 535 50 638 832 72 179112 51 53 224 83 328 455 547 604 6 783 809 22 61 180186 395 401 49 580 691 889 907 34 181027 143 490 663 89 921 182092 285 363 444 70 516 183077 195 297 307 457 86 680 900 35 48 184151 82 219 94 595 838 925 185075 198 228 96 460 93 584 700 934 186201 71 452 535 80 187129 61 274 597 613 30 954 188274 303 401 33 582 84 791 867 95 189073 120 60 78 304 9 534 720 50 52 814 944 98 190151 435 577 629 864 889 13 191120 330 454 515 29 617 847 58 62 192014 35 188 299 322 400 32 661 97 852 93 193043 199 291 343 85 489 625 26 67 71 776 862 194086 87 117 30 71 411 745 845 979 80.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

33 396 801 902 1308 490 761 2106 309 90 91 535 3553 752 967 97 4314 99 476 513a 849a5111 27 220 546 745 77 6074 283 335 45 92 507 766 997 7244 745 859 965 8323 458 860 962 9725a 10237 462 87 608 71 982 11089 223 390 404 610 722 824 12203 396 507 832 13207 31 14188 210 344 671 15362 654 92 974 87 16069 310 680 17038 85 200 559 763 813 18374 428 19105 255 607 50 718 20154 503 52 690 748 21076 254 595 661 928 22540 666 740 857 943 86 23355 86 878 24218 491 612 720 44 65 82 806 25266 235 966 26237 648 27907 37 28997 29135 30244 393 505 940 31027 88 134 539 48 659 853 32022 26 143 33236 70 560 651 946 56 34218 497 999 35015 65 378 801 7 36340 65 590 710 20 41 61 936 37116 35 348 99 540 38076 78 319 671 39384 410 13 40037 53 112 332 630 85 41017 298 520 42167 88 562 613 789 800 43044 175 234 442 54 567 671 89 44597 881 45317 32 426 46048 112 39 608 939 63 95 47150 721 942 49 48663 858 87 49211 75 81 86 962

5003 84 482 561 682 51016 166 943 52124 32 301 409 28 670 987 53376 435 509 708 54096 127 923 55182 288 495 612 804 56329 527 912 57199 232 565 871 940 58232 403 511 890 59053 286 326 454 571 671 94 60127 250 517 19 785 962 61044 212 320 422 954 62238 814 54 63031 435 537 749 858 64165 231 493 626 719 61 851 63 925 65009 75 260 785 906 66155 331 47 400 801 67038 465 625 966 68051 57 66 80 257 419 59 628 935 69143 447 98 805 11 929 70552 853 71039 149 61 72176 271 362 72 684 87 710 830 73054 103 28 471 699 708 840 74450 725 75197 205 74 330 445 98 859 931 74 76199 705 882 77308 550 607 79 809 23 78056 254 865 79202 481 562 602 18 792 9134 80238 756 930 48 81021 200 854 944 82057 280 388 97 632 805 83225 44173 21 41 575 730 85092 204 34 565 713 843 995 86213 53 382 464 754 916 87136 43 202 5 458 510 485 88305 527 35 692 740 87 813 89730 987 90144 301 11 624 715 91661 81 292 410 724 93252 93672 97 752 960 94248 473 92 651 786 953 95110 60 371 835 96029 249 417 507 651 867 97062 366 98104 33 339 421 718 99009 134 276 379 424 979

100015 128 71 331 809 101134 227 71 501 40 773 813 102112 38 532 753 74 841 103102 202 56 335 61 433 655 981 104013 530 105011 199 258 373 94 982 106156 276 448 584 864 993 107523 62 72 757 883 108015 305 441 857 109082 764 68 110031 111031 112742 113045 376 453 82 114278 399 710 993 115316 54 569 699 116211 378 93 480 636 62 117351 70 85 411 746 946 118619 29 119608 726 916 120072 316 478 543 66 787 958 121367 549 885 946 122535 123053 304 502 665 995 124155 861 125384 669 126127 127164 401 849 50 128084 145 694 956 129762 992 130096 544 58 75 619 43 714 131827 73 863 916 38 63 132097 323 896 906 133132 238 41 689 14158 462 589 702 4 135324 34 136032 150 267 337 137081 412 503 859 939 77 138504 71 618 29 139736 840 924 140202 975 81 141236 301 841 938 45 53 142227 357 543 92 867 143043 106 96 456 614 810 144105 900 145622 93 784 146298 908 96 147297 502 45 782 846 53 148316 482 557 62 830 33 966 149012 22 170 466 977 150033 65 135 435 68 596 602 932 151337 902 152002 131 400 894 153086 749 64 82 154235 63 331 400 582 888 155255 525 626 156328 800 157118 80 94 272 482 596 158147 343 570 159723 952 64 160003 509 856 161396 676 162191 270 326 816 95 996 163200 446 543 59 741 982 164028 189 207 62 334 659 991 165020 68 146 286 92 804 996 166405 510 768 77 936 167250 488 525 759 61 811 168117 224 430 594 988 169142 201 629 170110 822 171427 172259 588 96 704 173039 90 286 356 416 604 174016 238 44 62 509 69 933 61 175030 258 334 99 490 609 862 176144 46 271 517 697 762 177021 153 57 383 836 178023 471 606 179537 871 963 180146 386 527 892 181144 234 421 46 68 770 182335 446 85 183045 292 309 411 18 72 619 71 184269 336 551 185000 17 131 53 319 495 724 186073 214 480 884 187007 14 511 83 188182 600 726 951 59 189579 605 11 190200 75 515 700 877 191127 633 192293 438 672 899 947 193046 98 144 350 405 11 785 826 978 194866.

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 25.000 tys. zł. padła na nr.: 9223.

20.000 tys. zł. na nr.: 146506.

10.000 zł. na nr. nr.: 43055 97407 156534

5.000 zł. na nr.: 5781 36783 136691 187662

2.000 zł. na nr.: 45322 71572 79778 84665 107563 118831 127751 148178 155610 182350

1.000 zł. na nr.: 191 13189 33155 33604 34176 34473 34505 37241 38611 39324 41574 48501 52853 85974 91776 92306 117415 127129 128315 128323 140292 141370 144605 150139 155233 161874 166706 186118 187049 188411.

Wygrane po 200 zł.

368 440 921 84 1031 499 522 606 706 2140 62 91 580 90 718 871 3275 343 558 757 91 4234 383 465 5059 148 447 598 637 752 819 48 920 65 6615 7044 69a264 607 703 22 62 865 8007 357 475 992 9042 233 306 556 627 810 96 946 10405 959 11348 597 678 12228 51 604 13130 786 910 96 14355 571 15246 493 525 752 16112 224 665 744 893 970 7193 717 82 928 18010 126 91 512 613 86 19252 98 483 522 52 700 821 995 20341 746 809 21304 517 910 22410 693 23199 223 326 54 61 793 973 25098 226 305 86 86 458 951 25066 940 26008 180 913 27009 230 647 860 29232 43 344 544 899 30010 89a 129 213 30 50 95 871 932 31126 223 764 71 32155 82 458 545 969 33124 99 379 499 34115 209 312 452 83 691 888 963 35010 507 66 79 36218 41 332 974 93 37351 401 793 38156 217 310 96 454 540 47 39200 4 70 332 574 646 838 40031 88 141 260 572 41136 273 324 931 42960 665 793 876 94 991 44168 399 412 667 909 16 45287 465 46035 250 71 566 675 94 803 47209 499 780 999 48028 143 262 693 703 49029 47 723 817 50094 221 392 94 51116 81 274 716 877 52157 340 70 456 651 53988 54423 55410 578 797 947 56226 503 650 68 815 86 922 86 57017 198 304 78 410 58263 500 648 69 59510 82 604 74 727 53 89 60486 943 61008 220 584 755 838 99 940 51 86 62026 282 353 699 928 63044 120 262 64224 303 16 87 496 581 695 65011 252 316 66533 728 67731 68140 217 80 401 615 975 69516 645 752 76 809 80 937 70097 277 543 746 812 902 71163 505 46 91 72152 72 309 21 621 959 91 73142 303 879 87 910 32 74106 374 589 744 803 958 75015 141 351 691 789 898.

76084 190 269 828 77072 223 659 96 762 78025 195 229 97 564 857 79248 665 91 873 80113 44 627 44 826 71 992 81082 397 413 585 637 916 79 82623 83067 200 300 509 942 84881 85178 392 875 86030 99 281 356 667 804 994 87529 667 88766 819 89404 08 528 822 927 90100 373 91167 350 81 657 734 836 92197 448 797 93178 205 22 461 98 848 94533 78 605 37 929 95208 577 697 753 862 914 45 96487 704 88 97462 898 923 98320 417 517 679 710 99000 10031 359 401 588 101097 210 363 477 102329 813 974 103407 69 74 517 52 553 104134 298 315 750 105120 253 582 619 744 876 83 106003 213 20 432 38 652 747 107031 336 57 4945 41 63 408215 543 792 109080 193 210 86 319 606 92 717 927 110024 455 550 851 111287 390 721 23 77 112233 39 113096 137 255 382 514 828 995 114009 171 115016 770 801 56 116023 55 527 93 869 987 117459 90 558 118021 40 309 451 846 119060 120078 374 577 699 875 121214 76 609 70 22004 124 87 771 983 123301 563 124150 342 854 125382 869 126740 127056 633 704 65 128131 316 605 79 129420 644 704 130045 233 80 668 751 131147 89 319 508 617 803 22 984 132556 78 708 20 133104 14 28 221 593 655 916 38 134028 241 397 852 135493 136656 137020 941 138234 568 960 91 139375 548 99 633 855 140068 190 273 141170 142117 67 211 365 84 608 36 68 851 920 143005 35 55 741 144197 393 530 757 145070 425 30 938 79 146564 727 926 147977 148176 262 832 912 149070 554 70 885 925 150059 75 121 531 618 151099 237 309 514 667 955 152336 575 905 25 153073 227 440 611 154031 330 639 792 155170 70 738 90 823 157093 642 158221 478 88 611 956 81 159425 552 861 160358 740 161302 480 937 162152 293 355 594 96 163142 78 447 702 35 164088 352 746 47 165496 633 166261 822 167002 114 2212 562 72 818 924 168080 113 43 573 916 28 169064 165 79 341 664 825 58 981 180008 138 94 472 98 640 854 171638 172021 40 220 345 682 751 173196 401 750 932 82 174176 533 632 706 889 175007 223 358 525 909 176052 462 529 617 842 905 177539 612 880 903 178154 226 668 179099 583 631 706 43 9032 180197 374 441 596 654 813 24 181128 29 200 389 570 43 755 843 182072 962 183027 60 71 94 155 328 489 500 50 728 66 867 971 184026 225 434 662 958 185015 229 71 987 186192 255 517 36 187291 319 528 838 920 188109 603 801 10 189157 190313 682 749 812 191548 68 99 852 900 192031 278 832 982 193078 232 42 325 89 582 860 194186 347 516 21.

Mróz nawet w Kairze

Nie notowane od kilkunastu lat mrozy nawiedziły całą Syrię i Liban. W Syrii większość kraju jest pokryta grubą powłoką śnieżną. Nad morzem temperatura dochodzi do 10 st. C. Z powodu mrozów zdarzają się liczne wypadki zamarznięć. W Anatolii notowano już —25 st. C., w Kairze — 2 st. C.

Mrozy w Niemczech

BERLIN, 26. 1. W całych Niemczech panują silne mrozy. Najsilniej dotknięty mrozami jest Śląsk niemiecki, gdzie temperatura ciągle utrzymuje się na poziomie 22 st. mrozu. W Berlinie w godzinach po południowych było — 15. W dolinie Renu szalała gwałtowna burza śnieżna. Z wybrzeży morskich donoszą o ponownym pogorszeniu się pogody i trudnościach w żegludze.

Statki w lodach

MOSKWA, 26. 1. Z Piatigorska donoszą o silnym spadku temperatury w północnej części morza Kaspijskiego, które pokryło się lodem. 35 rybackich barek motorowych i kilka parowców uwięzionych zostało w lodach.

Notowania giełd warszawskich

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Berlin 212.36; Bruksela 89,05; Gdańsk 100,00; Kopenhaga (sprzedaż 115,99, kupno 115,41); Helsinki (sprzedaż 11,48, kupno 11,42); Londyn 25,93; Nowy Jork 5.28¼; Nowy Jork (kabel) 5.28½; Oslo 130,30; Paryż 24,65; Praga 18,46; Sztokholm (sprzedaż 133,98, kupno 133,92); Zurych 120,90; Wiedeń (sprzedaż 99,20, kupno 98,80).

Papiery procentowe: 4 proc. poż. konsolid. (większe) 51,00 — 51,13, (drob.) 49,38—49,25—49,50; 7 proc. poż. stabil. (po 1,000 dol.) 445,00 (po 500 dol.) 448,00 (kupon od 1,000 dol.) 141,45 zł.; 8 proc. poż. prem. inwest. I-ej em. 64,60; II-ej em. 65,35; 3 proc. poż. prem. inwest. seriowa I-ej em. 84,00; II-ej em. 85,00; 4 proc. państw. poż. prem. dolar. 46,75; 5 proc. poż. konwers. 53,50; 8 proc. L. Z. Tow. kred. przem. pol. funt. 91,00 (w proc.); 4,5 proc. L. Z. ziemskie seria V 49,50; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1933 r.) 55,50—55,13—55,38 (drobne) 55,75—55,50; 5 pr. L. Z. Łodzi (1938 r.) 49,50; 5 proc. L. Z. Częstochowy (1933 r.) 47,75; 6 proc. oblig. m. Warszawy 8 i 9 em. 57,00.

Akcje: Bank Polski 108,75—109,00; Węgiel 16,75; Lilpop 12,75; Ostrowiec 25,50; Starachowice 31,75.

Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 64,25—64,13 (w proc.); 7 proc. poż. śląska 55,50 (w proc.); 7 proc. poż. m. Warsz. (Magistrat) 55,25 (w procentach).

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 27.75 — 28.75; pszenica zbierana 27.25— 27.75; żyto eksportowe 22.00 —22.25; żyto I st. 22.00—22.50; żyto II st. 21.50—21.75; owies eksportowy 19.25 — 19.50; owies I st. 19.00 — 19.50; owies II st. 18.25 — 18.75; jęczmień brow. 25.50—27.50; jęczmień I gat. 23.75—24.25; jęcz. II gat. 22.75—23.25; jęczmień III gat. 22.00 — 22.50; groch polny 21.00—22.00; groch Victoria 26.00—28.00; wyka 19.00—20.00; peluszka 20.50—21.50; seradela podwójnie czyszczona 24.50—25.50, łubin niebieski 12.50—15.00, łubin żółty 14.50—15.00, rzepak zimowy 51.00—52.00, rzepik zimowy 51.00—52.00, rzepak letni 50.00—51.00, rzepik letni 42.50—48.50, siemię lniane 43.00—44.00, koniczyna czerw. sur. bez gr. kanianki 105.00—120.00; koniczyna czerw. bez kan. o czyst. 97 proc. 135.00—140.00; koniczyna biała surowa 110—120; czyst. 97 pr. 125.00—140.00; mak niebieski 71.00—73,00; mąka pszenna gat. I wyciągowa 44.50—45.50; mąka pszenna gat. I-A 42.50—43.50; mąka pszenna gat. I-B 40.50—41.50; mąka pszenna gat. II-A 37.50—38.50; mąka pszenna gat. II-B 35.50—37.50; mąka pszenna pastewna 22.50—23.50; mąka żytnia wyciągowa 32.25—33.25; mąka żytnia gat. I 32.25—33.25; mąka żytnia gat. II 26.75—27.75; mąka żytnia razowa 26.25—27.25; mąka żytnia poślednia 20.25—20.75; otręby pszenne grube 15.75—16.25, otręby pszenne średn. 14.75—15.25, otręby pszenne miałkie 14.75—15.25, otręby żytnie 13.75—14.25, makuchy lniane 23.00—23.50, makuchy rzepakowe 18.50—19.00.

Ogólny obrót 2612 ton, w tym żyta 777 ton. Tendencja stała.

W. SAWICKI

27)

WALKA O SZTUCZNĄ ZORZĘ

Powieść

— Siergieju Michałowiczu! — zwrócił się Paweł do Rozanowa wymuszenie obojętnym tonem. — Mój brat życzy sobie zaraz przeprowadzić rozmowę z nami.

— Doskonale! — Rozanow już drugą zapałkę popsuł dla zapalenia papierosa. — Możemy rozmawiać! Najlepiej jedźmy do domu, tam nikt nam nie będzie przeszkadzać.

Mac-Gerry wyraził nagle chęć powrotu na salę — zaproponował paniom i swemu sekretarzowi, by zostali.

Wrócili do klubu, pozostali zaś panowie wsiedli do auta. Piotr zajął miejsce obok szofera i spojrzał raz jeszcze na niebo... Zorza stała jeszcze ciągle nad miastem.

Na rogu bulwaru Portarturskiego zaledwie zdołano uniknąć zderzenia. Jakaś czarna limuzyna w szalonym pędzie brała zakręt.

— Psiakrew, co za świństwo! — zaklął szofer, oglądając się za siebie. — Bez świateł naturalnie! Przeklęci bandyci!

Wóz zatrzymał się przed domem.

— Proszę zaczekać! — odezwał się Paweł do szofera. — Mój brat zaraz pojedzie do siebie.

Spojrzał w górę.

— Hallo! Światło w moim pokoju! Cóż to znaczy? Czyżby ten osioł Czu-Fei zapomniał zgasić?

Podszedł ku drzwiom, szukając klucza w kieszeni, odwrócił się nagle zdziwiony.

— Cóż to ma znaczyć? Drzwi nie zamknięte!

Weszli do sieni i tu było światło

— Komarow! — zawołał Paweł na szofera. — Chodź tu prędko! Krzysiu, proszę, poczekaj chwilę! Siergiej Michałowiczu! Niech pan zostanie przy mojej żonie! Piotrze, chodź ze mną!

Obaj bracia z szoferem weszli na górę. Z pokoju padało jasne światło przez otwarte drzwi. Dwa, trzy kroki... Wchodząc do pokoju zobaczyli rozbitą kasę, papiery, weksle porozrzucane na podłodze, a przy drzwiach do salonu — Czu-Fei leżał twarzą do podłogi z nożem wbitym w plecy pod lewą łopatkę... Nie żył już.

Kilka sekund stali zdziwieni, Paweł opanował się prędko, wybiegł na schody.

— Krzysiu, Rozanow! chodźcie prędko! Włamanie! Niestety tragiczne!

Weszli... Paweł przyjął ich słowami.

— Czu-Fei myślał widocznie, że się obejdzie bez rozlewu krwi.

Krzysia zbliżyła się.

— Czu-Fei! — krzyknęła i podeszła do zmarłego.

— Zostaw go — odezwał się Paweł nic nie można zmieniać, niech tak leży! — Rozanow proszę niech pan wezwie policję, a najlepiej od razu... tajną służbę! To napewno ludzie z czarną limuzyną! Niestety, o pięć minut za późno przyjechaliśmy.

Podszedł do kasy — Rozanow do telefonu.

— Panowie ci napróżno się trudzili. Widocznie o co innego im chodziło, tylko pomylili się w adresie. Chwała Bogu, że na czas zabezpieczyłem się, ta stara skrzynia nie wydawała mi się dość bezpieczną! Tylko niczego nie dotykajcie, może znajdą się jakie odciski! Krzysiu, wyjdź proszę, to doprawdy nie dla ciebie widok!

Krzysia przeszła do salonu i usiadła na otomanie. Piotr wszedł za nią, zamykając za sobą drzwi. Był wzburzony, całkowicie przybity. Znowu przeszkoda! Znowu niczego nie można się dowiedzieć! Wobec tej śmierci czyż można o innych rzeczach mówić? Chociaż to nawet biedny mały Chińczyk! O co cała ta awantura? co tu wchodzi w grę? Co to za ludzie, którzy najprawdopodobniej dla zdobycia Kryzonu, nie wahali się popełnić mordu?

— Czy rozumiecie co z tego? — zapytał Krzysi, wskazując na drzwi.

— Agenci Sowietów — odpowiedziała. — Czy działali na rozkaz z góry, czy na własną rękę, niewiadomo, ale Paweł już od kilku dni zauważył, że coś się przygotowuje, że on i Rozanow są śledzeni, dlatego cały materiał dotyczący Kryzonu umieścił w innym miejscu. Biedny Czu-Fei padł ofiarą napróżno!

Z sąsiedniego pokoju dochodziły niespokojne kroki chodzącego tam i z powrotem Pawła i głos Rozanowa przy telefonie.

Nagle Krzysia zerwała się z otomany i trzymając się oburącz za skronie, zaczęła biegać nerwowo po pokoju.

— Nie wytrzymam dłużej — zawołała. — Ja chyba zwariuję, toż to wszystko szaleństwo!

Stanęła naraz przed Piotrem, mówiła szeptem:

— Wybacz, Piotrze, moją histerię, ale doprawdy to ponad moje siły! Najpierw te straszne przeżycia w Gdyni, potem proces w Moskwie, nasza ucieczka... Zawsze myślałam, o tym, że to nie koniec, że tak spokojnie nie dadzą nam uciec, ale, że musi nadejść jakaś zemsta!... A potem ta cała komedia tutaj! Czy można Rozanowowi ufać? Czy nie prowadzi i tu podwójnej gry? Wszystkie wydatki on ponosi, płaci za wszystko, nawet za moje suknie! Chyba to kradzione pieniądze, albo sprzeniewierzone! Ciągle jest blisko mnie, pod jednym dachem ze mną, śledzi mnie, wodzi za mną oczami, jego... ręce... nienawidzę tego człowieka, a muszę uważać by nie zrobić z niego nieprzyjaciela, boję się go!... A teraz ty jeszcze Piotrze... — położyła mu rękę na ramieniu. — Tak się o ciebie boję Piotrze!... *(D. c. n.).*

Ankieta wojenna ABC

„Wieczny pokój — śmieszna złuda i gorzka ironia"

Pacyfistyczne mrzonki zatruwają duszę narodu

Wśród napływających stale odpowiedzi na naszą ankietę wojenną, większość Czytelników zajmuje się zagadnieniem moralnego przygotowania narodu do wojny. Znak to, że w tej dziedzinie najwięcej nasuwa się obaw, że musimy wiele zmienić, aby wytworzyć warunki sprzyjające rozwojowi ducha walki w narodzie.

Duch walk - duch ofensywy

Pan H. J. S. z Warszawy na ten temat nadsyła nam następujący wywód:

„W Polsce słyszy się od chwili zdobycia niepodległości hasła defensywne: Będziemy prowadzić wojnę jedynie w obronie kraju. Cel bezsprzecznie piękny, może nawet zgodny z psychiką narodu polskiego, ale niestety odgrywający w pracy nad przygotowaniem moralnym narodu do wojny rolę niewspółmierną z wielkim zadaniem. Dla realizacji wielkiego celu musi być postawiony cel pozytywny, OFENSYWNY.

„Przygotować moralnie naród do wojny można jedynie drogą propagowania ofensywnych celów wojny, głosząc hasła restytucji ziem należących niegdyś do Polski.

Drugi etap walki

Moralne przygotowanie narodu do wojny nie może być prowadzone jedynie na pewnym odcinku. Wyniki takiej pracy są i będą niewspółmierne z wysiłkami włożonymi w jej wykonanie. Słuszne są też uwagi p. Henryka Pianowskiego, który mówi o dwóch etapach walki w życiu Polski:

„Z chwilą odzyskania niepodległości skończył się pierwszy etap walki, a zaczął drugi — g r u n t o w n e j p r z e b u d o w y s p o ł e c z n e j i g o s p o d a r c z e j w d u c h u n a r o d o w o - r a d y k a l n y m. Dopóki drugi etap nie będzie wygrany, nie ma mowy o trwałym pogotowiu narodu, dającym na wypadek wojny wiarę w zwycięstwo, moc przetrwania najcięższych ofiar z krwi i mienia.

„O całkowitym pogotowiu moralnym na wypadek wojny można mówić wówczas, gdy wynagrodzona zostanie krzywda społeczna prawym obrońcom Ojczyzny, robotnikom, chłopom i akademikom — zepchniętym na ostatni szczebel społeczny".

Gdzie szukać pieniędzy

Czytelnik nasz wskazuje następujące drogi:

„Wydanie ustawy ograniczającej dochody potentatów przemysłowych i dyrektorów wielkich koncernów do 50 procent dotychczasowych.

„Zwolnienie żydów z wojska, jako elementu szerzącego zdradę i rozkład w armii i obłożenie ich rodzin podatkiem w wysokości 500 zł. na głowę rocznie.

„Opodatkowanie kapitalistów, których kapitały ulokowane są za granicą.

„Wydanie ustawy zabraniającej zajmowania więcej niż jednej posady i ustalającej granicę poborów czerpanych ze Skarbu Państwa na 2 tysiące zł. miesięcznie".

Wojna a gospodarstwo

— Wojna! Zdawałoby się pozornie — rzecz tak odległa od przemian struktury gospodarczej i społecznej. Tymczasem jednak niesposób pominąć te właśnie zagadnienia, gdy mówi się o przygotowaniu do wojny, a zwłaszcza o wyszukaniu środków na pogotowie zbrojne narodu.

P. Alfred Nowicki pisze:

„Podniesienie środków na obronę kraju, jeżeli kierownictwo spraw gospodarczych zechce uznać prawdę, że nie kapitał, lecz praca ludzka stwarza bogactwo. Nie złoto, ale człowiek. Niepodobna, zwłaszcza nam, dostosować potrzeb cywilizacyjnych i wojennych do ilości posiadanego złota. Nie należy poszukiwać pożyczek zagranicznych lecz samemu tworzyć kapitały. Na tej drodze na pewno znajdą się środki na obronę Państwa".

Zatruwacze dusz

Jak bardzo szkodliwą rolę, rolę destukcyjną odgrywają wszelkie tendencje pacyfistyczne, hasła rozbrojenia moralnego i t. p. jest rzeczą nie wszystkim jeszcze znaną. A przecież, wiąże się to tak ściśle z zagadnieniem przygotowania narodu do walki.

Na ten temat pozwolimy sobie zacytować odpowiedź p. Zdzisława Pawłowskiego:

„Aby postawić na właściwym poziomie przygotowanie moralne narodu — musimy wykorzenić doszczętnie z duszy i umysłowości naszej wszelką bojaźń wojny, wszelkie pacyfistyczne mrzonki o „wiecznym pokoju", sprawiedliwości międzynarodowej" i t. p. wytworach chorej wyobraźni. Pozostawmy to wszystko do konsumcji ich płodnym wytwórcom z lóż masońskich. „Sprawiedliwość międzynarodowa" i „wieczny pokój" to śmieszna złuda i gorzka ironia. Wszystkie ludy, które złożyły broń, uprzykrzywszy sobie wojenne triumfy, zginęły lub straciły dawny blask świetności, a dziś wegetują na łasce sąsiadów i koniunktur politycznych.

„Zbyt srogo odcierpieliśmy błędy dawne, by dziś w obliczu zbliżającej się nieuchronnie rozgrywki o byt i wielkość przyszej Polski, popełniać je na nowo".

Walka z zatruwaczami dusz — to jeden z obowiązków Narodu. I jeśli ankieta nasza pobudzi energię społeczną do walki z mirażami pacyfizmu — zadanie jej będzie spełnione.

Czytelnik ABC p. J. Romański proszony jest o porozumienie się z redaktorem naczelnym naszego pisma.

Nowe Niemcy ze stolicą w Leningradzie

Wędrówka narodów

Jeden z Czytelników p. L. G. kreśli przed nami plastycznie wizję przyszłej wojny. Jego zdaniem, wojnę wywołają Niemcy, przy czym stosować będą tak bezlitosne i bezwzględne środki walki, by odrazu w pierwszych dniach nie tylko złamać opór przeciwnika, ale rzucić panikę na cały kraj i obudzić grozę w innych państwach świata.

Będzie to zresztą konsekwencją ideologii Hitlera, który w swoim dziele „Mein Kampf" rozwinął przecież teorię o konieczności wytępienia nie tylko sił zbrojnych przeciwnika, ale także jego ludności, aby w ten sposób uzyskać tereny, na których kolonizacja niemiecka mogłaby się odbywać bez przeszkód i bez groźby wynarodowienia napływowej ludności niemieckiej. Dlatego też przewidywać należy, że ofiary przyszłej wojny będzie się liczyć od pierwszej chwili na setki tysięcy ludzi. Kwestią palącą stanie się konieczność usuwania olbrzymiej ilości trupów, które będą zagrażać życiu zdobywców.

Służba sanitarna w przyszłej wojnie będzie miała zadanie o wiele cięższe i większe, aniżeli w czasie wojen dotychczasowych, ale będą to zadania polegające bardziej na grzebaniu zmarłych, niż na ratowaniu żywych. Wyobraźmy sobie atak gazowy na pierwsze lepsze miasto rosyjskie lub wieś. Jasne jest, że zwłaszcza na wsi ludność nie przygotowana do obrony gazowej, byłaby wytępiona doszczętnie. A w Polsce? Już dziś winniśmy myśleć o zabezpieczeniu ludności. Powinno się wszędzie po wsiach przystąpić do kopania schronów przeciwgazowych i zaopatrywania ludzi w maski.

Co będzie jednak, jeśli do chwili wybuchu wojny, wymyślone będą przez naród napastniczy gazy, na które dotąd naród napastowany nie zna środków obrony. Jeśli pochłaniacze w maskach i schronach nie spełnią swego zadania, przepuszczając zabójczą truciznę?

Wówczas niemiecki atak gazowy na Leningrad czy inne miasta lub wsie rosyjskie zamieni je poprostu w wielkie cmentarze. A gdy rozejdzie się wieść o takich skutkach ataków niemieckich rozpocznie się paniczna ucieczka ludności na wschód, przypominająca wędrówki ludów.

Kto wie, czy wobec tego nie będziemy świadkami powstania na gruzach dawnych wsi i miast nowej prowincji niemieckiej, np. Nowych Niemiec lub Nowych Prus ze stolicą w Leningradzie, przemianowanym na gród Hitlera?

Zawsze ofiarni

Jest rzeczą powszechnie znaną, że ofiarność Polaków nigdzie nie jest tak wielka, jak tam, gdzie chodzi o cele związane z obroną Państwa. Dzisiaj jednak, społeczeństwo nie może dać tyle, ile potrzeba. Nie może, nie dlatego, że nie chce, ale dlatego, że nie ma. W sprawie tej tak wypowiada się jeden z Czytelników:

„Zbieranie funduszów nadzwyczajnych odbywa się na drodze najmniejszego oporu, sięgając do kieszeni zawsze ofiarnych robotników, urzędników, rolników i t. p. Natomiast zapomina się, albo nie umie znaleźć drogi do kieszeni wypchanych złotem, które nigdy nie otworzą się dobrowolnie".

Od pożyczki do klimatu

Moskalofile i Madagaskar

Dostaliśmy pożyczkę francuską. Wprawdzie gotówki mało i na raty, ale zawsze coś. To też niejeden myśli sobie: jest po co wyciągnąć ręce.

W pożyczonym blasku

Konserwatyści łódzcy roją sobie, że dzięki pożyczce rozluźni się obręcz ograniczeń handlowych i walutowych, utrudniających swobodne handlowanie z zagranicą i swobodną lokatę zysków w zagranicznych bankach. Zanim to się jednak stanie, trzeba znowu otoczyć urokiem zohydzony w Polsce system gospodarki wszechświatowej i skompromitowany ustrój kapitalistyczny.

Czytamy w „Czasie":

Wreszcie Polska otrzymała pożyczkę z Francji, która umożliwi jej rozluźnienie reglamentacji handlu zagranicznego a sama w sobie jest już wyrazem podjęcia transakcyj kapitałowych.

A, już rozluźnienie.

Jeżeli zatem pewne zmiany strukturalne, jako rezultat długotrwałej i niezwykle ciężkiej depresji gospodarczej spowodowały dość dużą rozbieżność wahań konjukturalnych w poszczególnych gospodarstwach społecznych, to jednak dotychczasowy bieg wypadków nie uprawnia nas jeszcze do wyciągania wniosków o zupełnym i definitywnym upadku gospodarstwa światowego. Teza ta, z której wywodzą się hasła o konieczności przebudowy ustroju i struktury gospodarczej Polski w kierunku gospodarki planowej i etatystycznej, jest w rzeczywistości tylko niezbyt solidnym narzędziem w rękach przeciwników gospodarki prywatno - kapitalistycznej.

„Czas" się już rozprawia z tymi przeciwnikami ustroju kapitalistycznego, olśniewając ich blaskiem kapitału... pożyczonego z Francji.

Moskalofile

„Robotnik" woli pławić się w blasku moskiewskim. Przed paru tygodniami ujął się walecznie za niejakim Biernackim, działaczem konkurencyjnego Z. Z. Z., skazanym przez sąd w Lidzie. A tu nagle... bęc!

Przed kilku tygodniami zapadł bardzo surowy wyrok sądowy przeciwko R. Biernackiemu, działaczowi Z. Z. Z. Chodziło o ruch strajkowy w Lidzie. Biernackiemu zarzucono oprócz tego różne poprzednie przestępstwa pospolite.

Stanęliśmy wtedy w obronie Biernackiego, jako kierownika czy współkierownika strajków lidzkich. Podkreśliliśmy, że nie chcemy omawiać innych zarzutów, ani też wartości moralnej tego człowieka, dopóki on sam bronić się nie może.

Zaszedł teraz wszakże fakt nowy.

W Lidzie odbywa się drugi proces, powstały na tle tych samych strajków, — tym razem proces t. zw. komunistyczny. I oto — według zgodnej relacji pism wileńskich — na sali sądowej zjawia się Biernacki w roli świadka... dobrowolnego, zjawia się wprost z więzienia, nawet zakuty w kajdany i... zeznaje na niekorzyść oskarżonych w tym drugim procesie, jego własnych... współpracowników. Konserwatywne „Słowo", specjalnie wrogie Biernackiemu, nazywa te zeznania bez ogródek „sypaniem". Ale i „Kurjer Wileński" nie różni się w treści swego sprawozdania od „Słowa".

Z. Z. Z. musi więc wyjaśnić otwarcie i uczciwie:

1) co to wszystko znaczy?

2) co to za postać koniec końców ten Biernacki?

Tolerować takich rzeczy — nawet milcząco — nie wolno nikomu.

Warto odcyfrować sens moralny tej bajki. Póki „Robotnik" był przekonany, że działający w Z. Z. Z. Moraczewskiego Biernacki jest nienagannym agitatorem komunistycznym, póty brał go w obronę. Ale teraz, kiedy Biernacki w procesie komunistycznym sypie oskarżonych, to „tolerować takich rzeczy — nawet milcząco — nie wolno nikomu".

A więc jak, p. Niedziałkowski? Z Moskwą, czy przeciw Moskwie? Kto dziś zasługuje na miano „moskalofila"?

Zalety i wady klimatu

Żydzi przynajmniej wiedzą, po co im czerwony front. Ledwo „ABC" zaproponowało im wyniesienie się na Madagaskar, a tu już minister kolonij w rządzie Bluma krzyknął głośno, że bardzo żydów prosi na Madagaskar, do północnej Afryki, do Nowej Kaledonii. Piekielna zmowa — czy nie? Teraz dopiero widać, że O. N. R. zmówiło się żydem Blumem. Tacy to rasiści!

Ale kłopot — kłopotem. To też „Nasz Przegląd" pełen w tej sprawie depesz Żyd. Ag. Telegraficznej.

NEW YORK, ŻAT. Rabin dr. Stephen Wise wygłosił wczoraj w „Wolnej Synagodze" przemówienie, w którym nawiązał do ostatniej mowy prezydenta Roosevelta, że wszyscy obywatele amerykańscy są równorzędni i nikt z nich nie powinien się czuć w Ameryce obco.

Dr. Stephen Wise komentuje słowa Roosevelta w tym sensie, iż są one bezpośrednio odpowiedzią na pewne obce cywilizacji koncepcje, propagowane w Europie Środkowej i Wschodniej, według których ludność dzieli się na „naród-gospodarza" i „naród-gościa".

Dr. Stephen Wise poddał też ostrej krytyce propozycje francuskiego ministra kolonii Moutet o możliwościach kolonizacyjnych dla żydów w niektórych koloniach francuskich. Dr. Wise określił te propozycje jako „zniewagę pod adresem prześladowanych i głodujących mas żydowskich".

Znieważył ich rząd Bluma. A to wszystko na nic.

BERLIN, ŻAT. Projekt francuskiego ministra kolonii Mouteta wywołał duże zainteresowanie w opinii żydowskiej w Niemczech. Hilfsverein der Juden in Deutschland dostarczył ŻATnej szereg informacji o Madagaskarze, Nowej Kaledonii, Nowych Hebrydach i Gujanie. Wywody końcowe tych informacji są następujące:

Z zebranych informacji wynika, że wymienione kraje nie należą do rzędu korzystnych dla kolonizacji europejskich. Szczególnie poważne zastrzeżenia budzić musi klimat tych kolonii. Jakkolwiek ciężka i poważna jest sytuacja emigracyjna w Europie Środkowej i Wschodniej, sytuacja wymagająca natychmiastowego zbadania każdej możliwości imigracyjnej, to jednak złudne by było oczekiwanie po wymienionych terenach ulgi, która by w krótkim czasie dała się odczuwać w żydowskim problemie emigracyjnym.

Klimat, klimat! Kiedyś Anglia dawała Ugandę — klimat! Potem Portugalia Angolę — klimat! Teraz Francja Madagaskar — klimat! Klimat dobry jest w Palestynie dla drobnej ilości żydów, a w Polsce dla całej reszty. Do licha! Ani nie wiemy, jak słusznie narzekamy na nasz klimat.

To jest tak:

WNIOSEK W SPRAWIE BEREZY

Ogłoszono projekt nowelizacji dekretu o Berezie. Zapowiedziano, że ma on na celu ograniczyć stosowanie tego środka jedynie do komunistów. Tymczasem projektowany wniosek brzmi, że zamknięcie w obozie izolacyjnym może być stosowane do osób, których działanie lub postępowanie daje podstawę do przypuszczenia, że grozi z ich strony zbrodnia stanu lub przestępstwo przeciwko Państwu.

Takie brzmienie projektowanego przepisu obejmuje szersze koła, nie tylko komunistów. Przepis, któryby dotyczył wyłącznie komunistów, musiałby brzmieć w ten sposób, że istotnym byłby kontakt z obcymi czynnikami.

Poza tym bardzo istotne byłyby zmiany, dotyczące samej procedury. Dzisiejsza bowiem procedura, której przytoczony wniosek nie zmienia, daje zbyt wiele dowolności władzom, które ją stosują.

Jesteśmy przeciwnikami stosowania Berezy w ogóle, niezależnie od osób, do których ma być stosowana. Uważamy taki środek za niecelowy. Jeśli się jednak chce zmienić obowiązujący dekret w ten sposób, by ograniczyć go wyłącznie do komunistów, co niewątpliwie jest postępem w stosunku do stanu obecnego, to trzeba to zrobić w sposób niedwuznaczny i nie budzący wątpliwości.

SKĄD TEN WRZASK?

Żydzi podnoszą straszny wrzask wtedy, gdy się mówi o konieczności ich całkowitej emigracji do którego kolwiek z krajów zamorskich. Takie zachowanie się wydaje się dziwnym. Zdawać by się bowiem mogło, że żydzi powinni być zadowoleni, że wreszcie znajdą ziemię, na której będą całkowitymi gospodarzami i którą z czasem będą mogli uznać za swoją ojczyznę.

Tajemnica się wyjaśnia, jeśli się weźmie pod uwagę istotne cele polityki żydowskiej. Żydzi nadal chcą panować nad całym światem. Stąd chcą mieć własną siedzibę, gdzieby mogli stworzyć centrum duchowe dla całego żydostwa, a poza tym chcą mieszkać na całym świecie i we wszystkich krajach prowadzić swoją politykę.

Jeśli więc ktoś proponuje całkowite przesiedlenie się żydów do jakiegokolwiek jednego kraju, to przekreśla w ten sposób podstawy polityki żydowskiej. Żydom bowiem nie chodzi wcale o to, by być narodem normalnym i mieszkać we własnym kraju, ale o to, by mieszkać, jak dotychczas, wszędzie i panować nad całym światem.

MYŚMY O TYM NIE SŁYSZELI

Akademia Literatury, ferując swój wyrok w sprawie pospolitego plagiatu p. Wincentego Rzymowskiego stwierdziła, że w pracy dziennikarskiej „niejednokrotnie zachodzi konieczność posługiwania się gotowym materiałem". Ta próba wybielania p. Rzymowskiego jest zupełnie niefortunna.

Ustalmy najprzód pewne okoliczności zasadnicze. P. Rzymowski przepisywał z książki Russela całe ustępy i umieszczał je potem, jako artykuły wstępne, podpisane pełnym nazwiskiem. Na zakończenie wydał książkę, w której również znalazły się wszystkie ustępy, zerżnięte z Russela.

Nie słyszeliśmy dotychczas, jako dziennikarze, żeby ktoś pisując artykuły wstępne posługiwał się „gotowym materiałem".

Natomiast, gdy chodzi o kronikę wypadków i bójek, to rzeczywiście pośpiech pracy dziennikarskiej narzuca konieczność posługiwania się materiałem agencyjnym. I gdyby p. Rzymowski wydał książkę, opisującą boje kucharek o osobę pięknego Dyzia, lub kronikę wypadków samochodowych w Warszawie, to nikt z pewnością nie robiłby mu zarzutu, że to i owo zdanie przepisał z jakiegoś dziennika.

P. Rzymowski jednak pisywał artykuły publicystyczne i w nich pakował całe ustępy z dzieła angielskiego pisarza.

W tym świetle komunikat PAL jest zupełnie niezrozumiały. Czyżby chodziło o to, żeby ze wszystkich dziennikarzy zrobić przysięgłych plagiatorów? Może Syndykat Dziennikarzy, którego członkiem jest p. Rzymowski, wyjaśni tę sprawę?

Kolce bez róż

LEŚNA KONSTYTUCJA

Gdy po raz pierwszy komisja sejmowa odważyła się być innego mniemania niż minister okazuje się, że to — złamanie konstytucji. Konstytucja wymaga by Sejm aprobował wszystko co wymyśli minister!

— Ostrzegam panów, że postępujecie wbrew woli rządu! wołał Poniatowski. Dla wielu przestraszonych posłów brzmiało to jak — memento mori, a nawet jak — memento Bereza.

Miedziński był zdenerwowany. Bo, że posłowie śmieli sprzeciwić się Poniatowskiemu — to niesubordynacja. Ale, że jego — Bogusława — nie słuchają, to już rewolucja.

RZYMOWSKI WBITY NA PAL

Cała prasa poniedziałkowa podała werdykt Kwakademii o plagiatorze. Cała — za wyjątkiem „Kuriera Porannego".

Ale bo też wszyscy zrozumieli krętacką formułkę wyroku jako jednak potępiającego. Przełożona na przejrzysty język brzmi ona: Akademia cię nie wyrzuca, bo to byłby straszny skandal, powinieneś sam z niej ustąpić by zakończyć dotychczasowy skandalik.

KOMU KS. JULIANNA ZAWDZIĘCZA ŻYCIE

Gazetki żydowskie donoszą: gdy królewna poczuła się w Krynicy chora i gdy lekarze całej Polski i Europy zgłaszali swą gotowość pędzenia jej na ratunek, królowa Wilhelmina zatelefonowała: — na miłość Boską, wezwijcie czymprędzej doktora Srula Melodystę z Gemerca, prezesa tamtejszych syjonistów. Tylko on jeden może uratować mą córkę!

Wszystkich profesorów uniwersytetu napędzono, do łoża Julianny przystąpił Melodysta w chałacie. No i dzięki jego genialnej sztuce lekarskiej — katar królewny po tygodniu minął.

DLACZEGO W POLSCE PANUJE GRYPA?

Spowodu księży. Ludzie całują księży w rękę i w ten sposób szerzy się epidemia. Należy surowo zabronić całowania księży, widywania ich, w ogóle należy usunąć księży z Polski — wtedy nigdy nikt nie będzie chory na grypę. Ani prawdopodobnie na żadną inną chorobę.

Prasa folksfrontowa podawszy ten prosty środek stwierdza z zadowoleniem, że swój obowiązek spełniła: jeśli ludność chce dalej widywać księży, chorować i umierać — to trudno. Folksfront umywa ręce.

POMOC ŻYDOWSKA

Ostatnio wykryto w Warszawie towarzystwo żydowskie do zwalczania humanitarnego uboju. Towarzystwo dysponowało wielkimi sumami, zebranymi w kraju i przysłanymi przez żydów amerykańskich.

W całej Polsce są przeprowadzane zbiórki na odbudowę Palestyny. Rabini grożą, że rzucą chajrem.

Żydzi kwiczą, że nie są uwzględniani przy Pomocy Zimowej, że nic nie dostają, że to niesprawiedliwe!!

Więc na Pomoc palestyńską to żydzi dają pieniądze, ale ich biedotę to Polacy mają utrzymywać. (kol.).

Konfiskata powieści ukraińskiej

Za lekceważenie okazywane żydom

Prokuratura w Użhorodzie w Czechosłowacji nakazała konfiskatę powieści ukraińskiej „Ilko Lepej, łupieżnik", wydanej przez lwowską ukraińską „Bibliotekę ludową". Autorem powieści jest pisarz ukraiński z Rusi Podkarpackiej G. Donsky. Jako motywy konfiskaty podano lekceważenie okazywane przez autora dla narodu czeskiego i żydów oraz zagrażanie spokojowi publicznemu.

Stulecie

Historii narodu czeskiego

W roku bież. przypada 100-a rocznica wydania pierwszego tomu „Historii narodu czeskiego" Franciszka Palackiego. W związku z tą rocznicą odbyła się na Uniwersytecie Karola w Pradze uroczysta akademia.

Zydzi niszczą
polski przemysł mydlarski w Wielkopolsce

Od dłuższego czasu na rynku tłuszczowym, jeśli chodzi o importowane oleje kokosowe i palmowe, panuje sytuacja, szczególnie boleśnie dotykająca średni i drobny przemysł mydlarski, znajdujący się w rękach polskich. Niemożność otrzymania tych koniecznych w produkcji mydła surowców wskutek ograniczeń importowych i wad systemu kontyngentowania wywołuje stałą troskę o byt polskich placówek i zatrudnianych przez nie robotników.

Ostatnio odbył się w Warszawie zjazd importerów surowców tłuszczowych oraz kupców tej branży, w której na 36 uczestników tylko jeden nosi nazwisko polskie, resztę stanowią żydzi. Na zjeździe tym żydzi uchwalili, że z przydziału olei palmowych i kokosowych korzystać mogą tylko te firmy, które w latach 1934 i 1935 bezpośrednio nabywały wspomniane tłuszcze w olejarniach. Z ogólnego kontyngentu przywozowego, wynoszącego 20,000 ton przeznaczono 60% dla wielkiego przemysłu, 20% dla konsumcji i 20% dla handlu, czyli także drobnego przemysłu. Początkowo Wielkopolska miała otrzymać od ogólnego kontyngentu (20.000 ton) 1.35%, to znaczy 270 ton, następnie jednak przyznano Wielkopolsce 3% od kontyngentu dla handlu, czyli 114 ton olei, których rozprowadzeniem zająć się mają olejarnie znajdujące się przeważnie w rękach żydowskich. Warto podkreślić, że podczas gdy Wielkopolska ma otrzymać 3% z kontyngentu dla handlu, to np. okręg sosnowiecki otrzyma 10%, lwowski 15%, warszawski 26%, łódzki 20% itd.

Ustalony przez żydów klucz podziału przedstawiony został Ministerstwu Przemysłu i Handlu do zatwierdzenia. Sprawa ta nie powinna zostać załatwioną bez sumiennego zbadania, jakie są istotne potrzeby średniego i drobnego przemysłu mydlarskiego, znajdującego się w rękach polskich, zwłaszcza, że niektórzy żydowscy importerzy odgrażają się zniszczeniem polskiego mydlarstwa w Wielkopolsce, co ma być odwetem za akcję bojkotową żydowskiego przemysłu przez społeczeństwo polskie. Już obecnie polskie mydlarnie nie mogą otrzymać potrzebnych olei i zmuszane są do nabywania ich u żydów. Nowemu przejawowi zachłanności żydowskiej, dążeniom do skrępowania polskiego życia gospodarczego należy przeciwstawić się. Sprawami tymi winien zainteresować się Sejm oraz p. minister przemysłu i handlu. (h. s.)

Uroczystości koronacji Jerzego VI
trwać będą dwa tygodnie

Ogłoszony został oficjalny program uroczystości koronacji króla Jerzego VI. Według oficjalnego programu, zjazd obcych delegatów, przedstawicieli państw i domów królewskich ma być ukończony 10 maja.

Oficjalne uroczystości zaczną się 11 maja. Tego dnia król przyjmie specjalną delegację ze wszystkich części imperium brytyjskiego pod przewodnictwem premiera Baldwina. Delegacja ta złoży królowi adres hołdowniczy z wyrazami lojalności. W delegacji tej brać będą udział premierowie wszystkich dominiów, jak również reprezentanci Indii i wszystkich kolonii brytyjskich. Następnie król całą tę delegację z premierem na czele podejmować będzie śniadaniem w Buckingham Palace.

Dnia 12 b. m. odbędzie się właściwa koronacja w Westminster Abbaye. Tegoż dnia wieczorem król przemawiać będzie przez radio do wszystkich narodów imperium brytyjskiego. Dn. 13 maja odbędzie się w Buckingham Palace bankiet, wydany przez króla dla wszystkich gości obcych i dostojników państwowych angielskich z okazji koronacji.

W dniu 14 maja król weźmie udział w wielkim obiedzie, wydanym przez ministra spraw zagranicznych, Edena, w Foreign Office, przy udziale całego korpusu dyplomatycznego i obcych gości, wieczorem zaś odbędzie się w Buckingham Palace bal dworski. W dniu 15 maja obcy delegaci opuszczą Londyn.

Po Zielonych Świątkach 19 maja rozpoczną się nowe uroczystości o charakterze ściśle angielskim. 19 maja król i królowa będą gośćmi Lorda-Majora City i po ceremonialnym objeździe całej City spożyją śniadanie w Guild Hall.

W dn. 20 maja odbędzie się wielka rewia morska przy udziale króla, a 24 maja w dniu t. zw. Empire Day król i królowa wezmą udział w specjalnym nabożeństwie imperialnym w katedrze św. Pawia. 25 maja premier Baldwin wydaje na Downing Street wielki obiad dla króla i królowej.

Fundusz królewski Jerzego VI-go

Kanclerz Chamberlain powrócił do Londynu i w najbliższych dniach będzie przewodniczył na sesji parlamentu, która ma ustalić wysokość królewskiego funduszu Jerzego VI-go.

Edward VIII oficjalnie dysponował sumą 410.000 funt. sterl. rocznie. Z tego 134.000 funtów szło na pensje dla poszczególnych członków domu panującego; 152.000 funtów na utrzymanie dworu, 13.000 funtów na cele dobroczynne. Reszta w sumie 110.00 funtów stanowiło „prywatną kasę" króla Edwarda VIII z zastrzeżeniem, że do czasu ożenienia się król może z tej kasy czerpać najwyżej 40.000 funtów sterl. rocznie.

Z pozostałości prywatnej kasy Edward VIII podwyższył pensje poszczególnych członków rodziny królewskiej, więc brat jego ks. Yorku (obecny król) jako następca tronu pobierał pensji 23.800 funtów, a Edward VIII dopłacał mu z własnej kasy jeszcze 25.000 funtów rocznie.

Podczas debat o ustalenie wysokości królewskiego funduszu Jerzego VI ma być ustalona również wysokość sum wypłacanych ks. Windsor. Ks. Gloucesteru ma otrzymywać 23.000 funt. sterl. ks. Kentu tyleż. Ustalenie pensji dla ks. Windsor napotka na znaczne trudności, przede wszystkim dlatego, że był on już panującym, w każdym razie książę otrzyma specjalne i znaczne fundusze z prywatnej kasy króla.

Pieśń Polska w Wenecji

Staraniem weneckiego Tow. Włosko - Polskiego odbył się w miejskim liceum muzycznym w Wenecji koncert pieśni polskich. Na koncercie wśród licznej i dobranej publiczności obecni byli m. in. przedstawiciele władz miejskich.

Japońscy muzycy w konkursie Chopinowskim

W międzynarodowym konkursie chopinowskim w Warszawie rozpoczynającym się w dniu 21 lutego rb. wezmą udział dwie pianistki japońskie: pp. Etayeng z Paryża i Miwako Kai Mif z Tokio. Prof. Hasovakowa przyjął zaproszenie do wzięcia udziału w jury konkursu.



Międzynarodowy sezon sportów zimowych w Garmisch - Partenkirchen. Na zdjęciu dwie łyżwiarki węgierskie siostry Botond w strojach narodowych podczas popisów na lodzie.

H. Geifer

Ameryka śmieje się i płacze
Noc na Broadway'u
II.
Nędza... obok przepychu

W „One - Cent - Restaurant".

Parę kroków od Brodwayu, na 43 ulicy, mieści się mała restauracja, gdzie można dostać coś do jedzenia już za jednego centa. Przed wojną tego rodzaju restauracje można było spotykać tylko w Bowery. Gdzie indziej nie opłacało się utrzymywanie takich zakładów. Później w czasie prosperity jednocentowe restauracje znikły niemal zupełnie.

Dzisiaj inaczej

Dzisiaj jest inaczej, dzisiaj w New Yorku spotyka się żebraków, spotyka się miliony głodnych... i dzisiaj jednocentowa restauracja jest po prostu błogosławieństwem.

Mały, brzydki pokoik. Pełno nędznie ubranych ludzi. Wszystko można tu spotkać: nędzę, biedę, przestępców i włóczęgów, ludzi, którzy nie chcą pracować i ludzi, którzy bezskutecznie szukają pracy, którzy zwątpili, że ją kiedykolwiek znajdą.

Jedno ich łączy

Przed lokalem tłum ludzi. Wiodą rozmowy, przypatrują się przejeżdżającym samochodom, czytają gazety. Jedno tylko ich łączy: smutek i zwątpienie, malujące się na wszystkich twarzach.

Wchodzę do środka, przeciskając się przez wąskie, obrotowe drzwi. Przy wysokich stolikach siedzi ich wielu, wielu biedaków, wielu zrujnowanych hulankam ostatniej nocy, wielu ludzi - anachronizmów, w wysokich, stojących kołnierzykach.

Po prostu wystawa jedzenia. Długim rzędem stoją tu naczynia z rozmaitymi potrawami. Czytam po kolei napisy: Grochówka... 1 cent, Kartoflanka... 1 cent, kawałek ryby... 1 cent.

Dziękuję

Przesuwam się do drugiego pokoiku, zamawiam talerz zupy śliwkowej. Zupełnie niezła. Potem porcja kaszy. Obok mnie siedzi jakiś biedak z dziwnie wystraszonymi oczyma. Pod wpływem impulsu podsuwam mu talerz zupy i swoją kaszę. Moment wahania, potem jednosłowo „dziękuję" i nędzarz zabiera się do jedzenia.

Obok inny, zjada najprzód talerz grochówki, po tym dziwną mieszaninę: szarlotkę z mlekiem. W międzyczasie zdążył już zaznajomić się z paroma sąsiadami i zaczyna się rozmowa.

Pół własnego „ja"

Historia jest naturalnie smutna, tak smutna, jak dzieje wszystkich ludzi, których się tutaj spotyka. Dlaczego ci wszyscy ludzie mają takie dziwne zamiłowanie do wywnętrzania się przed innymi, do opowiadania, że są sami, biedni, opuszczeni przez wszystkich? Jeden opowiada, że właściwie nie ma nazwiska, bo wstydzi się posługiwać swoim nazwiskiem, a raczej boi się, może zrobić wstyd swojej rodzinie. Opowieść płynie rozlewnie, szeroko.

— Teraz pozostało mi tylko własne „ja", a może — zastanawia się — pół własnego „ja"... bo w tej chwili jestem już na pół obłąkany.

Tak brzmi historia życia wielu z nich. Jeśli się do tego doda, że każdy dzień, który nędzarzowi darowuje życie, odwodzi go coraz bardziej od tego „życia — mamy pełny obraz stanu psychicznego tych ludzi.

Awantura

Przy wyjściu robi się awantura. Słychać jakieś krzyki, brzęk tłuczonych szyb, jakaś kłótnia. Jeden z przechodniów zawołał coś żartobliwie przez szybę do kasjera. Tu jednak nie ma żartów, stąd powstaje cała awantura, w powietrzu zaczynają fruwać szklanki, robi się gorąco.

Cała nienawiść ludzi pokrzywdzonych przez życie, skupia się teraz na osobie śmiałka z ulicy, który odważył się żartować z nędzy. Wszyscy goście stanęli ławą przeciwko niemu.

Człowiek z ulicy uciekł, za chwilę jest znów spokojnie. Ludzie w restauracji jedzą nadal swoje jednocentowe potrawy, przychodzą nowi ludzie, czekając niespokojnie na miejsca. Przed oszklonym bufetem tłum ludzi chciwym wzrokiem ogląda potrawy.

Grochówka... 1 cent. Barszcz... 1 cent. Porcja kaszy... 1 cent. Wszystko po jednym cencie.

Tuż obok Broadwayu, obok nocnych klubów, skąpanych w strugach szampana i rozentuzjazmowanego nagością tłumu, obok miliarderów... króluje nędza.

ABC sportowe

Najlepsi hokeiści polscy w przededniu mistrzostw hokejowych świata

Do mistrzostw hokejowych świata, jakie odbędą się w Londynie, pozostał zaledwie jeden miesiąc. Do turnieju zgłosiło się 13 państw: Kanada, Polska, Belgia, Francja, Szwecja, Norwegia, Austria, Czechosłowacja, Rumunia, Węgry, Szwajcaria, Anglia i Holandia. Możliwy jest również udział Finlandii, która nie nadesłała jeszcze dotychczas zgłoszenia.

W porownaniu z mistrzostwami roku zeszłego, ilość państw jest mniej więcej ta sama. W tym roku wprawdzie kilka drużyn ubyło, ale kilka przybyło. Nie ujrzymy zatem w roku bieżącym reprezentacji U. S. A., która nie mogła zestawić amatorskiej drużyny, zrezygnowała również z turnieju Japonia i Łotwa. Natomiast z nowych państw zgłoszenia desłały: Norwegia, Rumunia i Holandia.

Państwa podzielone zostaną na cztery grupy. Dwie czołowe drużyny z każdej grupy wchodzą do półfinałów, gdzie znowu tworzą dwie grupy. Do puli finałowej wejdą cztery drużyny. Zmiana, jaka zaszła w dotychczasowym systemie, polega na tym, iż wyniki z puli półfinałowej nie będą zaliczone w finale.

Wszystkie drużyny, jakie przyjadą do Londynu na turniej, zamieszkają w hotelu „Imperial", znajdującym się w centrum miasta tuż przy Picadilly Cerques. Turniej rozgrywany będzie na dwu stadionach: Harryngay i Wembley.

Termin zgłoszeń do hokejowych mistrzostw świata w Londynie mija w nadchodzący poniedziałek. Polska do Londynu zgłosiła 16-tu kandydatów. Pojedzie jednak tylko 13-tu zawodników. Kto pojedzie z Polaków na mistrzostwa hokejowe świata, zadecyduje kapitan sportowy P. Z. H. L. po turnieju krynickim. Brani będą pod uwagę następujący zawodnicy: Stogowski, Kasprzak, Zieliński, Ludwiczak (wszyscy AZS — Poznań), Maciejko, Wołkowski, Kowalski, Marchewczyk (Cracovia), Sokołowski (Lechia), Kasprzycki (Dąb), Stupnicki, Lemitko (Czarni), Burda i Nowak (KTH — Krynica), Przedpełski (Warszawianka) i Król (ŁKS).

Ponieważ drużyna nasza nie odznacza się dobrą formą, prawdopodobnie więc podczas podróży do Londynu reprezentacja Polski rozegra kilka spotkań w Niemczech i w Belgii.

Spotkania z Niemcami nie wszystkie są uzgodnione i zakontraktowane. Natomiast z Belgami ustalono mecz na 28 lutego z klubem „Entent Pole Nord".

Sprawa „Dębu"
Rozpatrywana będzie przez Zgromadzenie P.Z.O.N

Do P. Z. P. N.-u wpłynęły dwa pisma. Jedno zawiera odwołanie „Dębu" od decyzji walnego zgromadzenia Ligi do walnego zgromadzenia PZPN. Drugie pismo od śląskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej o reaktywowanie „Dębu" w prawach członka Ligi. Zasadniczo więc oba wnioski zmierzają do jednego celu.

W dniu wczorajszym zarząd PZPN postanowił oba te wnioski wnieść na obrady walnego zgromadzenia PZPN, jakie się odbędzie w dn. 20 i 21 lutego. Stanowisko swe w stosunku do tych wniosków PZPN sprecyzuje na walnym zgromadzeniu.

Sprawa „Dębu" znajdzie się więc na zgromadzeniu PZPN, które albo zmieni decyzję Ligi i przywróci „Dąb" w prawach drużyny ligowej, albo zatwierdzi skreślenie z Ligi.

Przed meczem piłkarzy
Polska Zachodnia — Paryż

W dniu 21 marca w Paryżu odbędzie się mecz Polska Zachodnia — Liga Paryska. PZPN ma na ten mecz zorganizować dla „kibiców" specjalną wycieczkę z Warszawy.

W związku z meczem z Francją prowadzone są w okręgach piłki nożnej przygotowania. Kapitanowie związkowi czuwają nad zaprawą czołowych piłkarzy. 14 i 28 lutego rozegrane będą w okręgach mecze, po których kapitanowie OZPN-ów prześlą swe wnioski do kapitana PZPN-u p. Kałuży, który z kolei wyznaczy i zestawi reprezentację przeciw Paryżowi.

Kto pojedzie na akademickie mistrzostwa świata do Zell am See?

Tegoroczne akademickie igrzyska zimowe odbędą się w miejscowości Zell am See w Austrii.

Drużyna polska została już zgłoszona. Kierownikiem jej będzie p. Siwik, dalej figurują zgłoszenia Z. Różewicza, Wł. Badury, M. Wojnara, T. Weinschenka, W. Muszyńskiego, Z. Kasprzaka, Ed. Zielińskiego, S. Firlika, Ed. Szabłowskiego, P. Warmińskiego i L. Materskiego, Z. Więckowskiego i K. Rybickiego. Ponadto do zjazdów, biegów i skoku zgłoszono Orlewicza.

Przygotowania do zlotu Sokolego

W związku z mającym odbyć się w czerwcu b. m. w Katowicach wielkim ogólnopolskim zlotem sokolstwa polskiego, odbyło się w niedzielę ubiegłą pierwsze zebranie organizacyjne.

Na zebranie przybyli: prezes związku — płk. Arciszewski oraz prezesi wszystkich dzielnic sokolich w Polsce: dyr. Kowalczyk z Katowic, dr. Tomaszewski z Torunia, inż. Maksyś z Warszawy, dr. Kowalski z Krakowa i p. Wolski z Poznania.

Na zebraniu ustalono wytyczne zlotu.

Hokejowy turniej międzyszkolny

Przyszłość — Jasińskiego (IV miejskie) 23:1, Tow. Ośw. „Studium" — Zgr. Kupców 6:2 (1:0, 1:0, 4:2). Dla Gimn. Studium gole strzelili: Radziszewski 3, Kubicki Tad, — 2, Kubicki Stefan — 1

Z trzema państwami zakontraktowano już mecze

Polski Związek Piłki Nożnej ma zakontraktowane na rok bieżący trzy mecze: ze Szwecją, Jugosławią i Danią. W chwili obecnej prowadzone są pertraktacje celem uzgodnienia terminu z Rumunami. W programie PZPN-u zarezerwowano termin wolny, na ewentualne spotkanie z Niemcami, Francją lub Norwegią.

Z. N. P. znowu na widowni
Występy „Ogniska" grudziądzkiego

Już niejednokrotnie prasa donosiła o bezbożniczej działalności Związku Nauczycielstwa Polskiego w Grudziądzu. Miejscowe nauczycielstwo grupuje się w oddziale ZNP, t. zw. „Ognisku". Niejednokrotnie już miejscowe społeczeństwo protestowało zdecydowanie przeciw metodom członków Związku. Wszelkie protesty pozostają jednak bez odpowiedzi, gdyż tutejszy inspektor szkolny p. Leja patronuje działalności Z. N. P. Niedawno odbyła się w Grudziądzu narada kilku kierowników i nauczycieli tamtejszych szkół. Tematem narady była sprawa ustosunkowania się do akcji miejscowego społeczeństwa. W czasie ożywionej wymiany zdań, nauczyciel Wieczyński, który już swego czasu był zawieszony w urzędowaniu za propagandę bezbożniczą, mówił o dzieciach ze swojej klasy: „Moja klasa to dynamit. Gdy dzieci wyjdą ze szkoły, to będą wszystko rozsadzać". Jednak drugi nauczyciel Karolewski zwrócił mu uwagę w tych słowach: „Nie ciesz się, bo jak ich te kacałapy (księża) dostaną w ręce, to mimo wszystko będą chodzić z gromnicami".

Nauczyciel Gawlik w ten sposób wyrażał się o religii katolickiej i o osobie Chrystusa: „Co to chrystianizm? Po faraonach egipskich zostały przynajmniej mumie, a po Chrystusie zaledwie parę kawałków drewna i kilka zardzewiałych gwoździ".

Całej tej rozmowie przysłuchiwał się inspektor szkolny Leja i nie tylko nie sprzeciwiał się, lecz dorzucał swoje uwagi w rodzaju: „Nie rozumiem, jak ludzie mogą ulegać księżom. Wy musicie się trzymać, nie ustępujcie i tylko się nie załamcie".

Warto przypomnieć, że tenże p. Leja nazwał przed kilku tygodniami protest społeczeństwa katolickiego „głosem ulicy". Nie pomogą żadne protesty społeczeństwa, dopóki opiekunem „ogniskowców" będzie inspektor szkolny, który każdy krok Związku usprawiedliwia przed wyższymi władzami chwaląc bezbożnicze postępowanie miejscowego nauczycielstwa.

STYCZEŃ	SŁOŃCE	
	wschód	zachód
27	7-25	16-13
	KSIĘŻYC	
	wschód	zachód
	17-38	7-19
ŚRODA	Dł. dnia	Przybyło
	8-48	1-04

Dziś Jana Złotoustego
Jutro św. Piotra Nol.

TEATRY

TEATR WIELKI: Dziś „Noc w Wenecji".

TEATR NARODOWY: O 8 „Wielka Miłość".

TEATR POLSKI: O 8 „Wesele Figara".

TEATR LETNI: „Żołnierz królowej Madagaskaru".

TEATR MAŁY: Dziś „Lato w Nohant".

TEATR NOWY: Dziś „Księżyc w żółtej rzece".

TEATR KAMERALNY: O 8 „Tajemnica lekarska".

TEATR ATENEUM: „Woźny i minister".

TEATR MALICKIEJ: Dziś o godz 8-ej „Zamieszaj".

OPERETKA (Karowa 18): „Zakochana królowa".

CYRULIK: Dziś premiera „Cabaretissimo".

TEATR MARIONETEK w Ziemiańskiej (Mazowiecka 12): O godz 8.45 wiecz. „Keep smiling".

TEATR 8.15 (Śniadeckich 15): „Gaby"

TEATR 13 RZĘDÓW: Codziennie o godz. 7.15 i 9.45 wiecz. „Co wolno wojewodzie".

TEATR ROZMAITOŚCI (Chłodna 49): Farsa „Hurra! Jest chłopczyk" z Wład. Walterem.

CYRK: codziennie o godz. 8.15. Wtorki, środy, soboty i święta o 4.30 i 8.15 nowoczesny program nowości

RADIO

ŚRODA dn. 27 stycznia.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty), 7.25 „Parę informacyj". 7.30 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Transmisja z ciągnienia głównej wygranej loterii w wysokości 1 miliona złotych. 11.30 Audycja dla szkół: a) „O lampie naftowej" — pogadanka, b) Muzyka (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Legendy i ballady" (płyty). 12.50 „Tłuszcze w gospodarstwie domowym" — pogadanka. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Trzy soprany — koncert rozrywkowy (płyty). 15.55 „Skrzynka techniczna" 16.10 „Zagadka historyczna" — audycja dla dzieci starszych. 16.30 Orkiestra Policji Państwowej. 17.00 „Dywizja polska na Syberii" — odczyt. 17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Cecylia Izygrymówna (śpiew), Grażyna Bacewiczówna (skrzypce). 17.50 „Kto płaci odszkodowanie" — pogadanka. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Koncert reklamowy. 18.50 „Rzemiennym dyszlem po gospodarstwach wielkopolskich". 19.00 „Zemsta malarza" — gawęda Władysława Orkana. 19.20 Muzyka ludowa w wykonaniu Kapeli Ludowej Feliksa Dzierżanowskiego. 20.00 Muzyka (płyty). 20.35 „Chwila Biura Studiów" 20.52 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Alfreda Kitchin'a (tr. do Berlina). 21.30 Eksperymentalny Teatr Wyobraźni: „Pieśń o Rolandzie" oparta na tekście rękopisu oksfordzkiego. 22.00 Muzyka taneczna. 23.30 Komunikat w języku francuskim dla zawodników Międzynarodowego zjazdu Gwiaździstego Automobilowego do Monte Carlo.

Czwartek, dn. 28 stycznia

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (pł.). 7.25 „Parę informacyj". 7.30 Koncert Orkiestry P. R. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Komunikat w języku francuskim dla zawodników Międzynarodowego Zjazdu Gwiaździstego Automobilowego do Monte Carlo. 11.30. Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych. W programie utwory Zygmunta Noskowskiego. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 „Perły koloratury" (płyty), 12.50 „Jak sobie radzę przy owce" — pogadanka, 15.00 Wiadomości gospodarcze, 15.15 Koncert Zespołu Haliny Adamskiej - Grossmanowej 16.00 „Skrzynka ogólna" 16.15 „Życie kulturalne stolicy". 16.20 „Hokus pokus dominikus": „Zaczarowane pieniądze", audycja dla dzieci starszych 16.35 „Dwaj skrzypkowie": Jascha Heifetz i Yshudi Menuhin (płyty), 17.00 „Jak cudze dziecko stało się szczęściem samotnych ludzi", odczyt. 17.15 Muzyka salonowa w wykonaniu Zespołu Orkiestrowego Rozgłośni Poznańskiej (z Poznania). 17.50 „Książka i wiedza": Kroniki historyczne czeskiego dyplomaty — o książce Jana Seby „Rosja i Mała Ententa", 18.00 Pogad. akt. 18.00 Komunikat śniegowy z Krakowa. 18.13 Wiadomości sportowe. 18.20 „Orbis mówi", 18.23 Koncert reklamowy. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Utwory Beethovena w wykonaniu Leopolda Muenzera — fortepian (ze Lwowa). 19.30 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. 20.30 „Sosna polska wraca z Indii" — felieton, 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 XIV audycja z cyklu „Sylwetki kompozytorów polskich" Stanisław Kazuro. 22.05 Mała Orkiestra P. R. 22.35 Muzyka taneczna (płyty).

Sąd Apelacyjny rozpatrywał sprawę o Tajemnicę stopu B

Jaką rolę spełniał prof. Czochralski?

Na wokandzie Sądu Apelacyjnego znalazł się sensacyjny proces doradcy technicznego M. S. Wojsk. Profesora Politechniki Jana Czochralskiego, który wystąpił ze skargą prywatną przeciwko profesorowi Politechniki i b. ministrowi Witoldowi Broniewskiemu oraz redakcji „Gońca Warszawskiego" w osobach mjr. Zawadzkiego i red. Woroszyńskiego.

Jak wiadomo, w procesie tym chodzi o cykl artykułów, jakie zamieścił „Goniec Warszawski" przeciwko prof. Czochralskiemu, kwestionując jego lojalność obywatelską w związku z obywatelstwem obcego państwa i wartość wymyślonego przez profesora stopu bezcynowego B, używanego przez pewien czas w kolejnictwie polskim.

Sąd I instancji uznał, że jeśli chodzi o dowód prawdy w kwestii zarzutów przeciwko prof. Czochralskiemu, to nie został on całkowicie przeprowadzony i skazał prof. Broniewskiego na 2 miesiące aresztu i 100 zł. grzywny z zawieszeniem kary. Mjr. Zawadzkiego zaś i Woroszyńskiego po 1 miesiącu aresztu i 50 zł. grzywny z zawieszeniem.

Rozprawie w Sądzie Apelacyjnym przewodniczył s. Kawczak przy udziale ss. Chwaliboga i Kramera. W imieniu oskarżonych występowali adw. adw. Jodzewicz, Niedzielski i Szurlej. Prof. Czochralskiego zaś, który nie stawił się na rozprawę, reprezentował rzecznik oskarżenia adw. Paschalski.

Na wstępie rozprawy adw. Niedzielski zgłosił wnioski formalne o odroczenie procesu dla powołania świadków oraz złożył opisy patentowe stopu B. z których wynika, że swego czasu sam prof. Czochralski wystąpił z druzgocącą krytyką stopów bezcynowych. Ponadto adw. Niedzielski prosił o wezwanie na rozprawę biegłego profesora Akademii Górniczej, Krupkowskiego.

Po dłuższej naradzie Sąd Apelacyjny oddalił wnioski obrony. Przystąpiono skolei do referatu sprawy. Po referacie sprawy zaszła konieczność wezwania nowych świadków wobec czego sąd sprawę odroczył.

Zwolnienie od opłat stemplowych

Ministerstwo Skarbu zwolniło od opłat stemplowych na podstawie art. 123 i 213 ordynacji podatkowej następujące pisma:

1) podanie wnoszone w sprawach: a) dopuszczanie pojazdów mechanicznych do ruchu na drogach publicznych oraz ich rejestracji, b) pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych, c) wydawania koncesyj na zarobkowy przewóz osób i towarów pojazdami mechanicznymi;

2) świadectwa wydawane na skutek wniesienia powyżej wymienionych podań. Ulga w opłatach stemplowych dotyczy podań wniesionych od dnia 20. 12. 1936 r. oraz świadectw wydanych od tej daty.

Jeżeli chodzi o opłaty stemplowe od podań składanych petentów zamierzających uzyskać zezwolenie na prawo jazdy pojazdami mechanicznymi, zarządzenie powyższe oznacza bardzo duże zniżki. Opłaty stemplowe od podania dla uzyskania prawa jazdy na prowadzenie samochodu wynosiły dotychczas 11 zł. 55 gr. (przy większej ilości załączników nadto dopłata po 50 gr. od załącznika). Obecnie całkowita opłata wynosi 20 zł. jest to więc zniżka w porównaniu z poprzednią opłatą, która wynosiła zł. 31,60. Zniżka ta stanowi blisko 33 proc.

Przy składaniu podań dla uzyskania prawa jazdy na motocyklu zniżka ta wyniesie około 60 proc., ponieważ dotychczas opłaty związane z uzyskaniem prawa jazdy na motocyklu kosztowały 27 zł., a obecnie kosztują 15 zł.

Wszelkie podania złożone po 20-tym grudnia 1936 roku podlegają zwolnieniu od opłat stemplowych na całym terenie R. P. (ATE).

Od P. P. S. do K. P. P., a potem do Moskwy...

Agent Kominternu przed sądem

W Sowietach — jak za czasów cara Piotra

W kwietniu ubiegłego roku posterunek graniczny KOP na kresach wschodnich zatrzymał młodego człowieka, usiłującego przekraść się nielegalnie do Polski. Zatrzymanym był Zygmunt Kotowicz, którego początkowo podejrzewano o uprawianie szpiegostwa, lecz w toku śledztwa sprawa wyjaśniła się.

Kotowicz wracał z Rosji Sowieckiej, gdzie ukończył specjalny kurs dla agitatorów wywrotowych. Wysłany został do Polski dla prowadzenia agitacji w związkach zawodowych. Komunista, który początkowo odmawiał wyjaśnień, złożył obszerne sensacyjne zeznania.

Przed kilku laty będąc członkiem PPS, poznał się z niejakim Czesławem Bergiem, który wciągnął go do akcji komunistycznej, a następnie namówił do wyjazdu do Rosji. Na skutek tych zeznań aresztowano i Berga. Jest to stary działacz komunistyczny, który karierę polityczną rozpoczął w czasie przewrotu bolszewickiego w Rosji. Następnie władze partii wysłały Berga do Polski w charakterze emisariusza. Komunista dostał się na stanowisko sekretarza Związku tokarzy kolejowych i tam prowadził robotę wywrotową. Zdemaskowany powrócił do Rosji i przez kilka lat był łącznikiem między centralą partii komunistycznej w Moskwie a komunistyczną partią Zachodniej Ukrainy. Od r. 1932 jako czynny członek PPS występował w tej organizacji, gdzie poznał się z Kotowiczem i przyciągnął go do partii komunistycznej.

Obaj komuniści zasiedli na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym. Kotowicz okazał skruchę. W pewnego rodzaju spowiedzi, jaką złożył przed sądem, wynika, że Berg oszukał go, wysuwając piękne ogólno-ludzkie hasła. Dopiero w Rosji, naocznie przekonał się o ich prawdziwej wartości. Kotowicz dowodzi, że ucisk panujący za cara Piotra jest niczym w porównaniu z obecnymi stosunkami, gdzie knut świszcze na ulicy. Również metody dawnej ochrany carskiej nie można porównywać z obecnymi wymyślnymi torturami, stosowanymi przez G. P. U.

Wyrok sądu ogłoszony będzie dzisiaj o godz. 13.

Kronika prowincjonalna

POZNAŃ

GINĄ ŚLADY PO ŻYDACH

Rada Miejska miasta Borku w powiecie krotoszyńskim uchwaliła zakupić bóżnicę żydowską dla miasta i rozebrać ją, gdyż nie nadaje się do praktycznych celów. W ten sposób jeszcze jeden ślad po żydach w Wielkopolsce zaginie.

WIELKOPOLSKA DOSTARCZA BYDŁA

Wielkopolskie organizacje rolnicze nawiązały kontakt z odpowiednimi sferami w Warszawie dla stałej dostawy bydła rogatego z Wielkopolski do Rzeźni Miejskiej w Warszawie bez pośrednictwa żydowskiego. Należy sądzić, że współpraca ta przyniesie wiele korzyści obu stronom.

Z WIELKOPOLSKIEJ IZBY ROLNICZEJ

Stanowisko dyrektora Izby Rolniczej w Poznaniu objął po p. Morzyckim p. Łoskowski, dotychczasowy urzędnik Województwa Poznańskiego, pochodzący z b. Królestwa. Nie jesteśmy dzielnicowcami, ale nie możemy uwierzyć, że nie było odpowiedniego wielkopolanina na to stanowisko.

WALKA Z MONOPOLEM ŻYDOWSKIM

Chrześcijańscy kupcy drzewni w Poznaniu stworzyli spółkę zakupu drzewa z Małopolski i Kresów dla wyeliminowania pośrednictwa żydowskiego w tej dziedzinie. Spółka poszukuje adresów chrześcijańskich tartaków i właścicieli lasów na Kresach i w Małopolsce, aby złamać monopol żydowski w handlu drzewem. Inicjatywie kupców wielkopolskich należy przyklasnąć. Adres: Wielkopolska Spółka Drzewna (Poznań, ul. Fredry 1).

SĘDZIA DEFRAUDANT

Przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie rozpoczęła się dziś rozprawa przeciwko b. sędziemu i kierownikowi Sądu Grodzkiego we Wrześni, Teofilowi Stachowskiemu i b. skarbnikowi tegoż sądu Antoniemu Krotoszyńskiemu oskarżonym o nadużycia w wysokości 20.000 zł. Stachowski zamierzał pokryć długi z posagu przyszłej żony. Obaj oskarżeni przyznają się do winy.

CIEKAWE ODCZYTY

W lokalu klubowym Stow. Kobiet z Wyższym Wykształceniem dr. Stanisław Łaguna mówił o „grupach krwi", przedstawiając ewolucję badań grupowych. Prelegent wyraził przypuszczenie, że okolice Łaby zamieszkiwała nie rasa germańska lecz szczepy słowiańskie. W ramach powszechnych wykładów uniwersyteckich dr. Leon Koczy wygłosił wykład p. t. „Problem żydowski w Poznaniu w XVI wieku".

GDYNIA

SZCZĘŚLIWY POWRÓT ZAGROŻONYCH STATKÓW

W dniu dzisiejszym przybyło do Gdyni 6 lugrów śledziowych firmy „Mewa", które przeczekały koło Kilonii burze, panujące w ubiegłym tygodniu na Bałtyku.

OSZUSTWA BANKOWE

W bankach gdyńskich nieznani osobnicy wpłacili należność rulonami z bilonem. Przy sprawdzeniu rulonów okazało się, że zawierały one zamiast monet 2-złotowych monety 50-groszowe, które wielkością i wagą odpowiadają mniej więcej monetom 2-złotowym. Należy zaznaczyć, że rulony były opakowane w oryginalne opakowania bankowe, co ułatwiło dokonanie oszustwa.

ZATOKA PUCKA ZAMARZŁA

W ciągu ubiegłej nocy zatoka Pucka ostatecznie zamarzła na całej swej powierzchni 330 km. kw. Połowy udają się doskonale, gdyż ryby prą pod lód zatoki. Na zwałach lodu widzi się licznych przedstawicieli ptactwa arktycznego.

KIELCE

ŻYDZI UPRAWIAJĄ NIELEGALNY UBÓJ

Starosta powiatowy kielecki ukarał Henocha Lejzerowicza, rzeźnika z Kielc, 2-tygodniowym bezwzględnym aresztem za dokonywanie potajemnego uboju cieląt.

KATASTROFA SAMOCHODOWA

Pod wsią Młodocin w powiecie radomskim samochód ciężarowy wpadł do rowu i przewrócił się, przygniatając robotnika Berka Plona, który poniósł śmierć na miejscu. Szofer Wł. Wawrzyk i jego pomocnik odnieśli lżejsze obrażenia.

KATOWICE

ŚMIERTELNY WYPADEK

W kopalni „Karol" w Ożegowie zabity został spadającym ze stropu węglem 32-letni ładowacz kopalniany Roman Brzózka.

350 TYS. NA REGULACJĘ RZEKI BRYNICY

Rada wojewódzka uchwaliła podwyższyć nadzwyczajny fundusz inwestycyjny o 350 tys. złotych na kontynuowanie robót przy regulacji rzeki Brynicy.

PRZEMYT NA ŚLĄSKU

Jak wynika z danych statystycznych Śląska Straż Graniczna skonfiskowała w roku ubiegłym przemycany towar, wartości 887.621 zł., ponadto udowodniono przemyt towarów wartości 256.694 zł., w sumie więc zakwestionowano towar wartości 1.144.315 zł.

UCIECZKA GROŹNYCH BANDYTÓW

Z domu karnego w Raciborzu (Śląsk Opolski) zbiegli dwaj groźni bandyci — 24-letni Jan Knapczyk i 24-letni Walter Wolnitza. Policja niemiecka, przypuszczając, że pierwsza droga zbiegów będzie w kierunku Polski, zwróciła się do policji polskiej z prośbą o współdziałanie.

WILNO

SKAZANIE KOMUNISTÓW

W dniu 25 b. m. zakończył się w Lidzie trwający 4 dni proces 12 oskarżonych o działalność wywrotową. 8 oskarżonych Sąd Okręgowy skazał na karę więzienia od 2 do 8 lat, przy czym jednemu wykonanie kary zawieszono na 5 lat. Czterej pozostali oskarżeni zostali uniewinnieni.

ARESZTOWANIE SOWIECKICH AGENTÓW

W okolicy Stołpców aresztowano Kazimierza Pasło, Kazimierza Trzebienia oraz Antoniego Przewoźnego, mieszkańców pobliskich powiatów, którzy namawiali okolicznych wieśniaków do przedostawania się na teren Sowietów, gdzie rzekomo miano ich werbować do wojsk hiszpańskich.

ŚMIERĆ POD AUTOBUSEM

Na Placu Katedralnym w Wilnie został zabity przez autobus 60-letni Kazimierz Jankus, pensjonariusz Towarzystwa Dobroczynności.

WYSTAWA K. O. P.-u

Ruchoma wystawa p. n. „K.O.P. w pracy oświatowo - społecznej", która w ciągu kilku miesięcy począwszy od Zaleszczyk przemierzyła blisko 1½ tys km. wzdłuż granicy polsko-sowieckiej, obecnie zawróciła do Wilejki, celem dokonania naprawy niektórych eksponatów.

KRAKÓW

WYSTAWA OBRAZÓW

Wczoraj otwarto w oddziele im. Feliksa Jasieńskiego krakowskiego Muzeum Narodowego wystawę obrazów zakupionych z kościoła OO. Augustianów w Krakowie przez gminę miasta Krakowa dla Muzeum Narodowego.

UCZENI KRAKOWSCY WE FRANKFURCIE

Wyjechali do Frankfurtu profesorowie U. J. dr. Jan Dąbrowski, dr. Zdzisław Jachimecki i dr. Tadeusz Szydłowski. Prof. Dąbrowski wygłosi prelekcję p. t. „Stosunek Polski do Wschodu w ciągu dziejów", prof. Jachimecki — o Chopinie, a prof. Szydłowski — o ołtarzu Wita Stwosza w kościele N. M. Panny w Krakowie.

LWÓW

PRACA DLA 160 ROBOTNIKÓW

W Mikuliczynie, w dolinie Prutu został uruchomiony tartak państwowy, który rozpoczął pracę na dwie zmiany. W związku z tym znalazło zatrudnienie 160 robotników.

STRAJK OKUPACYJNY W BORYSŁAWIU

W kopalniach „Łaszcz" i „Oleum" w Borysławiu wybuchł strajk okupacyjny robotników, domagających się podwyższenia płac. Strajk ma przebieg spokojny.

ZWYŻKA CEN CHLEBA

Magistrat Lwowa zatwierdził nową zwyżkę cen chleba. Ceny przedstawiają się następująco: chleb żytni ciemny 26 gr., chleb żytni typu urzędowego 33 gr., chleb żytnio-pszenny 40 gr., chleb t. zw. kulikowski 43 gr. Powyższe ceny obowiązują od dnia 25 bm.

300.000 ZŁ. ODSZKODOWANIA

Oddział lwowskiego Powszechnego Banku Związkowego zaskarżył szereg towarzystw ubezpieczeniowych, a to „Orzeł", „Reunion", „General", „Sylesia" oraz P. Z. U. W. o zapłatę kwoty 300.000 zł. jako odszkodowania za spalony w Przemyślu wielki młyn Frenklów, który pozostawał pod zarządem finansowym P. B. Z. Sąd lwowski zasądził zapłacenie odszkodowania.

Koncert na saxofonie

IV wielki koncert publiczny Polskiego Radia, odbędzie się 26. I. o godz. 20-ej, w sali Domu Katolickiego „Roma". Wystąpi w nim jako solista Sigurd Rascher, znany dziś w całej Europie saxofonista. Jest to jeden z nielicznych artystów saxofoinstów, który używa tego instrumentu do wykonywania muzyki poważnej i który przekonał świat muzyczny, że saxofon bynajmniej nie ogranicza się do muzyki jazzowej i tanecznej, lecz nadaje się podobnie jak inne instrumenty do repertuaru koncertowego. Część symfoniczna koncertu zapowiada się również bardzo ciekawie. Orkiestrą dyryguje Grzegorz Fitelberg.

Cały dochód z koncertu przeznacza Polskie Radio na Towarzystwo Budowy Szkół Powszechnych.

Strajk w fabryce Kleinmana

Żydowski bogacz wyzyskiwał robotników

W poniedziałek w godzinach rannych wybuchł strajk okupacyjny w fabryce aparatów elektrycznych Kleinmana (Okopowa 19). Strajk objął 200 robotników, którzy domagają się stosowania płac według zbiorowych umów obowiązujących w przemyśle metalowym.

Właściciel fabryki, żyd Kleinman, jest jednym z bogaczy żydowskich. W fabryce jego stosowano wobec robotników haniebny wyzysk.

Dzisiaj we wtorek wyznaczona została w Inspektoracie Pracy konferencja w sprawie likwidacji zatargu.

Władze powinny zmusić Kleinmana do stosowania godziwych stawek wynagrodzenia za pracę.

Specjalista od okradania dentystów

Zdradził go... brak 4-ch zębów

Do gabinetu lekarza-dentysty Kazimierza Dziarskiego przyszedł jakiś pacjent, któremu służąca poleciła zaczekać w poczekalni. Gdy służąca oddaliła się, pacjent wszedł do gabinetu i zaczął plondrować. Służąca zawiadomiła o tym małż. Dziarskich. Dziarski przyjrzawszy się dokładnie pacjentowi, a szczególnie uzębieniu, polecił zaczekać przybyłemu, aż przygotuje odpowiednie narzędzia. Tymczasem dentysta zatelefonował do siostry swej, Janiny Urbańskiej (Bema 91), również lekarza-dentysty, która w listopadzie r. ub. została w podstępny sposób okradziona przez złodzieja, podającego się za pacjenta. Urbańska określiła natychmiast bardzo szczegółowo uzębienie pacjenta, które zgadzało się z przybyłym (brak 4, 5 i 6 zęba, oraz 7 zepsuty — w górnej szczęce).

Delegowani dwaj wywiadowcy aresztowali złodzieja, którym okazał się Kazimierz Mosiewicz, b. ajent ubezpieczeniowy. Badany przyznał się do usiłowania okradzenia gabinetu małż. Dziarskich. Podczas dalszego badania Mosiewicz przyznał się, że grasując już od dłuższego czasu po całej Warszawie, okradł, w podstępny sposób, 26 gabinetów lekarzy i techników dentystycznych. W pewnym gabinecie skradł z szuflady 1.200 zł. gotówką. Dnia 23 listopada r. ub. z gabinetu lekarza-dentysty, Ireny Górnickiej (Fałata 6), skradł 6 koron i mostek złoty, ogólnej wartości 150 zł. Kradł również z palt pacjentów papierośnice, a specjalnie bilety tramwajowe miesięczne lub kwartalne.

Pomysłowego złodzieja przeprowadzono do V-ej brygady urzędu śledczego.

Reportaż nie udał się

Proces dziennikarza o zabójstwo

Na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym znalazł się dziennikarz warszawski, właściciel agencji informacyjnej, Mieczysław Kwiatkowski, pod zarzutem zabójstwa człowieka. Dziennikarz dowiedział się, że w suterynie domu przy ul. Pańskiej 4, niejaki Turkowski, mieszkający tam razem ze swą przyjaciółką Ostrogórską wpadł w szał pijacki i doszczętnie zdemolował mieszkanie oraz dotkliwie pobił kochankę. Kwiatkowski postanowił zrobić reportaż i udał się na miejsce wypadku. Na ul. Pańskiej nie zastał Turkowskiego. W trakcie rozmowy z Ostrogórską, awanturnik wrócił do mieszkania i zaczął dobijać się do drzwi. Gdy nie chciano go wpuścić, wybił szybę i począł wdzierać się do wewnątrz. Kwiatkowski chciał powstrzymać awanturnika i zagroził mu rewolwerem. Pijak wlazł na okno i rzucił się na dziennikarza. Padł pierwszy strzał z rewolweru ostrzegawczy, w górę, lecz to nie powstrzymało Turkowskiego, który zaczął szamotać się. Wówczas Kwiatkowski strzelił po raz drugi, tym razem celując. Kula ugodziła Turkowskiego w brzuch i w drodze do szpitala zmarł.

Proces dziennikarza uległ odroczeniu, ponieważ nie stawili się wezwani na rozprawę świadkowie.

Losowanie książeczek P. K. O.

Dnia 25 stycznia 1937 r. odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 32-gie z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe Serii II-ej.

Po zł. 1.000 otrzymują właściciele następujących książeczek:

51437 51784 52058 52870 53438 53548 53552 53555 54298 55899 56265 56602 56693 57242 57293 57759 58185 59003 60037 61815 62873 63389 63900 63903 63986 65962 66223 67023 68630 69246 70397 70502 70909 77766 78166 79279 80265 82813 83315 84078 84423 84780 85310 85961 86471 86380 87094 89433 89390 91698 93316 94299 94602 94822 96732 97750 98114 98605 100451 101304 101932 102452 103416 103448 104376 105540 109331 110013 110276 112888 112959 113117 113635 113843 114308 116332 117416 117511 118175 118372.

Książeczka premiowana Serii II-ej wylosowana dawniej, a niezrealizowana nr. 107627.

OGŁOSZENIA DROBNE

Teoria swoje — praktyka swoje

Przeciw werbunkowi ochotników

wypowiadają się Niemcy i Włosi

BERLIN 25. 1. W odpowiedzi na notę brytyjską w sprawie werbunku ochotników do Hiszpanii rząd niemiecki oświadczył, że przygotował już ustawę, zabraniającą pod grozą kary werbowanie i wyjazd niemieckich obywateli do Hiszpanii celem brania udziału w wojne domowej i wyda dalsze zarządzenia, aby przeszkodzić wszelkim wyjazdom i przyjazdom do Hiszpani. Byłoby jednak rzeczą ze wszech miar wskazaną, aby londyński komitet nieinterwencji uzyskał natychmiast jednomyślność wszystkich zainteresowanych rządów, co do wydanych przez nie zarządzeń, co do czasu wprowadzenia ich w życie oraz co do zasady przyszłego systemu kontroli. Skoro to zostanie dokonane, rząd niemiecki bez najmniejszej zwłoki przystąpi ze swej strony do wydania odpowiednich zarządzeń.

Nota niemiecka wyraża żal, że rząd brytyjski nie udzielił dotychczas odpowiedzi na propozycję zrobioną przez rząd niemiecki, aby wszyscy uczestnicy wojny domowej nie będący Hiszpanami oraz agitatorzy polityczni zostali z Hiszpanii usunięci, co doprowadziłoby do sytuacji, panującej w Hiszpanii przed sierpniem br. Rząd niemiecki przywiązuje do tej propozycji zarówno teraz jak i przed tym duże znaczenie.

Podobne zastrzeżenia wysuwa również nota włoska, która została dziś doręczona w Rzymie ambasadorowi angielskiemu.

Ewakuacja 300.000 ludzi

Powódź i morze płomieni

Rewolta farmerów w Tennessee

WASZYNGTAON, 25. 1. Klęska powodzi w Stanach Zjedn. po raz pierwszy bodaj w historii przybrała olbrzymie rozmiary. Ewakuowano ludność miasta Paducan, położonego przy zbiegu rzek Ohio i Tennessee, liczącego 33.600 mieszkańców.

Ewakuacja 300 tysięcy mieszkańców

NOWY JORK, 25. 1. — Oprócz miasta Paducan zarządzić musiano ewakuację Louisville w stanie Kentucky, liczącego 300.000 mieszkańców.

Olbrzymi pożar w Cincinnati

W Cincinnati, gdzie pod miastem znajduje się największa rafineria nafty „Standart Oil Co" powódź uniosła 9 olbrzymich zbiorników z benzyną i rafinowaną naftę. Olbrzymia przestrzeń zalana wodą pokryta zostaia tłustą, łatwopalną cieczą. W pewnej chwili cała przestrzeń, na której rozlało się około 500 milionów litrów nafty i benzyny, stanęła w płomieniach powodując eksplozję nowych zbiorników nafty i benzyny. W pewnej chwili płomienie objęły rafinerię nafty, która również wyleciała w powietrze. W mieście spowitym czarnymi kłębami dymu powstała nieopisana panika. Na szerokości 4 mil rozlało się morze ognia, posuwające się ku miastu. Wszystkie domy, fabryki i t. p. zabudowania stojące na drodze rozszalałego żywiołu padły pastwą płomieni. Ogółem spłonęło 10 fabryk, stacja radiowa i jedna z ulic położona na przedmieściu Cincinnati.

W Cincinnati ogłoszono stan oblężenia. Poza tym straż bezpieczeństwa wzmocniono oddziałem tysiąca ludzi gwardii narodowej.

Rewolta farmerów

NOWY JORK, 25. 1. Wezbrane wody rzeki Missisipi zagrażają położonemu w stanie Illinois miastu Cairo, którego ewakuację częściowo przeprowadzono. Władze wojskowe, które objęły kierownictwo akcją ratunkową, zarządziły przerwanie nowozbudowanej tamy w pobliżu Memphis w stanie Tennessee.

Na wieść o tym okoliczni farmerzy zorganizowali straż, która uzbrojona w karabiny i flinty obsadziła tamę, oświadczając, że strzelać będzie do każdego, kto zbliży się do ochronnego wału. Władze wysłały na teren objęty rewoltą farmerów oddziały gwardii narodowej. Sytuacja jest niezwykle napięta, gdyż farmerzy oświadczają, że nie cofną się przed walką nawet z oddziałami gwardii czy wojska.

Komisja rozpatruje

Budżet Ministerstwa Rolnictwa

Echa zatargu konstytucyjnego

Na poniedziałkowym popołudniowym posiedzeniu sejmu komisja budżetowa obradowała nad budżetem ministerstwa skarbu.

Lasy państwowe

Sprawozdawca p. Kamiński po stwierdzeniu ogólnej poprawy w rolnictwie przeszedł do omówienia gospodarki w lasach państwowych, oddając temu przedsiębiorstwu duże pochwały.

Koniunktura na drzewo jest pomyślna, zwyżka cen trwa, eksport i konsumcja z kraju powiększa się. Stan zatrudnienia wzrósł o 2.000 osób w porównaniu z r. 1935.

Plan finansowy na r. 1936/37 zamyka się w dochodach z drewna kwotą 90.759.000 zł. wobec 89.115.000 w okresie poprzednim.

Reforma rolna

Z kolei p. Kamiński przeszedł do zagadnienia reformy rolnej.

Wskutek kryzysu ilość parcelowanej ziemi stale się zmniejsza. Wykazy imienne właściwie przestały istnieć. Zrodziło to opinię, że reforma rolna zmarła śmiercią naturalną. Stąd oburzenie u niektórych, że rząd znowu zaczyna stosować ustawę. A proces kurczenia się wielkiej własności jest objawiem naturalnym i nieodwracalnym.

W Polsce rozparcelowano dotąd 3.002.914 ha. W r. 1937/8 preliminuje się do wykupu przymusowego 68.000 ha.

Nikłe wyniki daje ustawa o przejmowaniu gruntów za niektóre należności pieniężne. Przejęto 1879 i pół ha gruntów za sumę 1.009.926 zł.

Przemówienie min. Poniatowskiego

Następnie długie przemówienie wygłosił minister rolnictwa Poniatowski.

P. minister wskazał na stały wzrost produkcji zboża, w szczególności uprawy pszenicy, lnu, roślin oleistych i tytoniu, oraz na wzmożony wywóz produktów zwierzęcych. Zaznacza się również wzrost konsumcji mięsa na rynku wewnętrznym. Jeśli chodzi o trzodę chlewną, to pewne załamanie, jakie było w związku z angielskim kontyngentem zostało wyrównane przez zdobycie innych rynków przede wszystkim w St. Zjednoczonych. W maśle tendencja ku górze wybitnie się spotęgowała.

Przechodząc do sprawy parcelacji, p. minister wskazuje na fakt, że różnice w zagęszczaniu ludności są u nas olbrzymie. Społeczeństwo ma obowiązek przez świadomy nacisk na sprawę kolonizacji wewnętrznej dysproporcje te wyrównać i sprowadzić ulgi terenom przeludnionym. Największy zapas ziemi do parcelacji znajduje się w województwach zachodnich. Po nich idzie wojew. tarnopolskie. Posażny zapas ziemi ma Polesie, ale to jest sprawa przyszłości.

W zakończeniu swego przemówienia oświadczył p. minister, że jednostki i zespoły rolnicze są zbyt słabe, aby się obeszły bez pomocy państwa i kapitałów państwowych. Pomoc ta musi być kredytem nisko procentowym, dawanym z całą oględnością.

Kierownik wydziału weterynaryjnego w państw. instytucie naukowym w Puławach p. Zagrodzki, uzupełnił wywody p. ministra, przedstawiając stan zwierzostanu w Polsce. Stan zwierząt gospodarskich wynosi 23 do 25 milionów sztuk. Jeżeli dodać około sto kilkadziesiąt milionów ptactwa, to wartość hodowli sięga kilkunastu miliardów złotych. Zwierząt rzeźnych eksportujemy zagranicę 8.700.000 sztuk. Do tego dodać należy produkcję 9 miliardów litrów mleka, odpowiednią ilość masła, jaj i t. d.

Dyskusja nad budżetem ministerstwa rolnictwa toczyć się będzie we wtorek.

Echa zatargu konstytucyjnego

W kuluarach sejmowych żywo komentowany był przebieg dzisiejszego pierwszego posiedzenia komisji budżetowej.

Uchwalenie zmiany dekretu Prezydenta uważane jest za porażkę płk. Miedzińskiego, który ostatnio odseparował się od grupy pułkowników. Pułkownicy nie ukrywają zadowolenia z porażki swojego niedawnego towarzysza, płk. Miedziński natomiast jest wyraźnie zdetonowany niekorzystnym dla siebie wynikiem głosowania.

Zmiana dekretu Prezydenta może pociągnąć za sobą poważne następstwa. Jest to pierwszy zatarg konstytucyjny na tle nowej konstytucji. Niewątpliwie zabiorą głos cieszący się autorytetem interpretatorzy przepisów konstytucji kwietniowej.

Należy oczekiwać, że zatarg zostanie mimo wszystko załatwiony kompromisowo, gdyż rozwiązanie Sejmu, co byłoby normalnym następstwem konfliktu, nie byłoby na rękę ani rządowi, ani Sejmowi. To też w kołach dobrze poinformowanych sądzą, że zanim zatarg znajdzie się na plenum Sejmu, konflikt będzie załagodzony. Chodzi tylko o to, która strona i ile ustąpi. Być może zajdą w związku z tym konfliktem pewne zmiany personalne w resorcie p. Poniatowskiego.

Do podniecenia atmosfery na posiedzeniu komisji budżetowej przyczyniło się nie mało oświadczenie posła Kozickiego. który ujawnił, że w zastępstwie nieobecnego posła Świdzińskiego głosowali 2 posłowie. Jednym z nich był on sam, drugim pos. Dębicki. Przy czym obaj głosowali sprzecznie — pos. Kozicki za — pos. Dębicki przeciw wnioskowi.

Ręka G.P.U. nad Sekwaną

Zamordowanie rosyjskiego dziennikarza w Paryżu

PARYŻ, 25. 1. O godzinie 10 min. 30 dokonano zabójstwa znanego dziennikarza gospodarczego, naturalizowanego rosjanina, Dymitrowa Nawaszina. Zwłoki zamordowanego znaleziono w lasku bulońskim. W pobliżu zwłok leżały 3 rewolwery z wystrzelonymi nabojami. Przechodnie słyszeli detonację i widzieli dwóch uciekających osobników. Przyjaciele zamordowanego twierdzą, że pozostawał on w stosunkach z Sokolnikowem i Piatakowem, którzy są oskarżeni w odbywającym się obecnie procesie moskiewskim.

We środę 27 b. m. Sejm rozpatrzy

Plan Inwestycyjny i wniosek o Berezie

Na porządku dziennym posiedzenia Sejmu, które się odbędzie 27 b. m. o g. 10-ej rano, są pierwsze czytania szeregu projektów przedłożonych przez rząd, w pierwszym rzędzie dwóch ustaw, uchwalonych ostatnio przez Radę Ministrów, a mianowicie o planie inwestycyjnym i o dotacjach na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.

Pierwsze czytania projektów poselskich, m. in. projektu złożonego przez pos. Gładysza w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. z 17 czerwca 1934 o utworzeniu obozu w Berezie Kartuskiej. Projekt pos. Gładysza nadaje art. 1 rozporządzenia następujące brzmienie:

„Osoby, których działalność lub postępowanie daje podstawę do przypuszczenia, że grozi z ich strony zbrodnia stanu lub przestępstwo przeciw państwu, mogą ulec przytrzymaniu i przymusowemu umieszczeniu w miejscach odosobnienia nie przeznaczonych dla osób skazanych lub aresztowanych z powodu przestępstw".

W dalszym ciągu porządek dzienny posiedzenia przewiduje wybór członków Trybunału Stanu oraz rozpatrywanie trzech projektów o pragmatyce służbowej urzędników samorządowych, o ich uposażeniu i odpowiedzialności służbowej. Ustawy samorządowe wywołają niewątpliwie długą dyskusję, to też następne posiedzenie Sejmu odbędzie się prawdopodobnie we czwartek 28 b. m. Natomiast, jak słychać, przemówienie p. wicepremiera Kwiatkowskiego w związku z planem finansowym nie będzie wygłoszone na plenum Sejmu, lecz na posiedzeniu komisji, do której projekt ten będzie odesłany i która zebrać się ma w najbliższą sobotę.

Nowa ustawa drogowa

w komisji komunikacyjnej Sejmu

Sejmowa komisja komunikacyjna obradowała w poniedziałek nad rządowym projektem ustawy o budowie i utrzymywaniu dróg publicznych.

Obecny na posiedzeniu p. minister Ulrych podkreślił, że jednym z celów projektu jest wprowadzenie jednolitych zasad administracji drogowej na obszarze całego państwa. Dotychczasowa ustawa postanawia, że budowę i utrzymanie dróg wykonuje państwo bądź przez własne organy, bądź przekazuje te zadania związkom samorządowym; budowę i utrzymanie dróg samorządowych sprawują związki samorządowe.

Projekt wniesiony obecnie przez rząd przekazuje drogi państwowe i wojewódzkie powiatowym związkom samorządowym i umożliwia wprowadzenie na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego jednolitej administracji drogowej. Wprowadza zasadę, że drogi państwowe, wojewódzkie i powiatowe w obrębie miast wydzielonych z powiatowych związków samorządowych, utrzymywać będą miasta, zaś w miastach niewydzielonych państwo, względnie powiatowe związki samorządowe.

Projekt zalicza do dróg państwowych 9870 km.

W dyskusji wyrażano zastrzeżenia, dotyczące projektu odebrania istniejącym samorządom województwa w Poznańskim i na Pomorzu gospodarki drogowej i przekazania jej powiatowym związkom samorządowym i podnoszono obawy dotyczące głównie ziem wschodnich, co do przeciążenia samorządów nadmiernymi świadczeniami.

W rezultacie powołano podkomisję, która projekt rozpatrzy.

Pożar w atelier Foxa

HOLLYWOOD 25. 1. Pożar zniszczył częściowo niedawno wybudowane kosztem 10 milionów dolarów atelier filmowe „Twentieth Century" Foxa. Spłonęło całe urządzenie wewnętrzne, nowe filmy, kostiumy i dekoracje. Straty oceniają na 200 tysięcy dol.

Konsolidacja pokoju na Bałkanach

Bułgarsko-Jugosłowiański pakt przyjaźni

BIAŁOGRÓD, 25. 1. O godz. 20 po wymianie instrumentów ratyfikacyjnych bułgarsko-jugosłowiańskiego paktu przyjaźni wręczono przedstawicielowom prasy następujący komunikat:

Pakt przyjaźni Jugosławii z Bułgarią podpisany w Białogrodzie, którego instrumenty ratyfikacyjne wymienili dziś po południu w poselstwie bułgarskim premierowie Kiosseiwanow i Stojadinowicz, stanowi jak to podkreślono w deklaracji urzędowej i w prasie, koncepcję realną nie tylko konsolidacji przyjaznych stosunków między dwoma królestwami, ale także i konsolidacji pokoju na Bałkanach w ogóle.

We środę 27 b. m.

Otwarcie Uniwersytetu Wileńskiego

Urzędowo donoszą, że Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie zostanie otwarty z dniem 27-go stycznia r. b.

Przybyły do Warszawy nowy rektor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, prof. Witold Staniewicz przyjęty był w niedzielę przez wiceministra Oświaty, prof. Ujejskiego. W Ministerstwie Oświaty odbył się szereg konferencyj w sprawie zamkniętej uczelni wileńskiej.

Wybór prof. Staniewicza na rektora Uniwersytetu Stefana Batorego, jak zapewniają w kołach miarodajnych, będzie zatwierdzony przez Ministerstwo Oświaty, co wymagane jest przez przepisy ustawy o szkołach akademickich.

Jak się dowiadujemy, na jednym z najbliższych posiedzeń Sejmu odczytane mają być odpowiedzi rządu w sprawie interpelacji poselskich, zgłoszonych w przedmiocie zajść studenckich w Wilnie i interwencji organów P. P.

„Nędza wśród chłopów i robotników"

zeznają oskarżeni w procesie Radka i tow.

MOSKWA, 25. 1. W trzecim dniu procesu Radka i towarzyszy przesłuchano najpierw św. Łoginowa, znajdującego się w areszcie za udział w działalności opozycyjnej.

Osk. Bogusławski, który kierował akcją dezorganizacyjną na Syberii w okręgu kuźnieckim, uderzył wyraźnie w ton skruchy.

Bogusławski stwierdził, że nawrócenie jego jest wyłącznie rezultatem wewnętrznego procesu duchowego.

Na posiedzeniu wieczornym zeznawał oskarżony Murałow oraz Szestow. Murałow przyznaje się do swej działalności terorystycznej w Syberii zachodniej. Oskarżony Szestow opowiedział obszernie o akcji terorystycznej w Kuzbasie. Zeznał, że dostarczał wiadomości o przemyśle sowieckim w Syberii Niemcom, wymieniając niemiecką firmę „Froehlich" w Kuzbasie i jej dyrektora Delmana. Zeznaje on, że został wciągnięty do spisku przez Niemców, którzy podsuwali mu w czasie pobytu w Niemczech nieodpowiednią lekturę. A gdy po powrocie do ZSRR ujrzał na wsi nędzę spowodowaną przez kolektywizację oraz biedę wśród robotników, to zwątpił o tym, by partia szła po właściwej drodze.

Następne posiedzenie sądu jutro o godz. 11-ej rano.

Zdementowane kłamstwo

Dziennik „Dagbladet" nawiązując do zeznania Piatakowa, że w grudniu 1935 r. udał się on specjalnym samolotem z Berlina do Oslo celem odbycia konferencji z Trockim — stwierdza, że zeznanie to mija się z prawdą, gdyż w grudniu 1935 r. żaden samolot z Berlina nie przybył do Oslo.

Jędrzejowska i Tłoczyński

wygrywają w Bremie

BREMA 25. 1. W poniedziałek rozpoczęły się w Bremie międzynarodowe mistrzostwa tennisowe Rzeszy w hali. Tarlowski przegrał niespodziewanie łatwo z Węgrem Petce 0:6, 2:6. Tłoczyński pokonał Węgra Romhanyi 6:3, 6:4. Jędrzejowska odniosła łatwe zwycięstwo nad Niemką Bornemann 6:1, 6:2.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefony 666 62 (sekretariat) 666-99 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt tylko w godz. 14—15.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33. Kantor i prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a, I piętro. Tel. 727-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolmska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRZEDSTAWICIELSTWA: Piotrków Trybunalski, Słowackiego 8, tel. 99, Włocławek. Cyganki 34, tel. 135.

PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC". Sp. z ogr. odp.

Redaktor naczelny dr. Wojciech Zaleski. Druk. Literacka S. z o. o. Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Redaktor odpowiedzialny Stanisław Grzelecki.